

NIKŁY SUKCES PERESA W RABACIE

Rosnąca Popularność Republikanów

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

- * Początek sprawozdania z posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP (str. 5)
- * Piotr Krystian Równia "Odkrywca" (str. 4)
- * Zdjęcia z "Festival Polonaise" (str. 3)
- * O zmęczonych dłoniach w Dziale Kobiet (str. 5)
- * Kronika Podhalańska (str. 2)
- * "Terrorysty siedzą cicho" (str. 4)
- * Jutro szczegóły wizyty ks. bp. Domina w siedzibie ZPRK w Chicago.

Reagan Ostrzega Demokratów

Listopadowe Wybory Ostatnią Szansą Demokratów

Miami (CT) — Prezydent Reagan stwierdził, że "liberalowie z Washingtonu" nie zdają sobie sprawy z nastrojów w społeczeństwie amerykańskim i zapowiedział, iż tegoroczne wybory do Kongresu przyczynią się do uzyskania przewagi przez Partię Republikańską (GOP). Przemawiając w Dallas do członków GOP powiedział, że klimat polityczny w kraju zmienił się na niekorzyść demokratów. Reagan przybył do Teksasu, aby wziąć udział w kampanii wyborczej byłego gubernatora stanu Williama Clementa.



CAMBRIDGE SPRINGS, PA. — Gmach Kolegium Związkowego Alliance College. W jutrzejszym numerze "Dziennika" postaramy się przekazać relacje z 5 Zlotu Młodzieży, jaki odbył się w Kolegium w ubiegły weekend.

Amnestia Oszukańczym Manewrem

Oświadczenie Zarządu Głównego Kongresu Polonii Amerykańskiej

Od kilku miesięcy zapowiadana przez władze PRL amnestia okazała się jeszcze jednym oszukańczym manewrem, którego ani naród polski, ani opinia zachodnich demokracji, ani Polonia Amerykańska nie mogą przyjąć jako kroku zmierzającego do rozładowania istniejących napięć i jakiejś normalizacji stosunków i porozumienia władz ze społeczeństwem.

Tak ograniczona i uwarunkowana amnestia nie spełnia też postulatu, który uzasadniałby zniesienie pozostałych sankcji nałożonych w reakcji na wprowadzenie w Polsce stanu wojennego w grudniu 1981 r., ani nie stanowi pożądanego otwarcia dla wznowienia regularnych stosunków dyplomatycznych i gospodarczych pomiędzy rządem PRL a Stanami Zjednoczonymi.

Uwarunkowanie zwolnienia ponad 100 czołowych działaczy NSZZ "Solidarność" i ruchów opozycji demokratycznej ich pełnym przyznaniem się do winy — jakiej winy? — zobowiązaniem zaprzestania działalności opozycyjnej, dostarczenia władzom szczegółowego sprawozdania z ich dotychczasowej działalności, oraz wydania władzom "Narzędzi zbrodni," powielaczy, maszyn drukarskich, odbiorników radiowych itp., jest grubymi niemierzonym szantażem. Ich spełnienie byłoby przekreśleniem sensu i ogromnego dorobku ludzi, którzy w pełni świadomi grożących im konsekwencji, prace dla dobra narodu postawili jako cel swego życia; byłoby to jednostronnym poddaniem się aroganckiej władzy dyktatury komunistycznej.

Do jakich win mieliby się oni przynać? Ich działalność polegała na domaganiu się przestrzegania praw i przepisów konstytucyjnych, gwarantujących poszanowania praw ludzkich i obywatelskich, swobody słowa i zrzeszeń itp. Gdzie jest tu wina? To tylko w zdeprawowanej mentalności aparatu partyjnej władzy stanowi to przestępstwo. Nieprawdopodobnym też jest określenie powielaczy, maszyn drukarskich, sprzętu łączności itp. jako "narzędzi zbrodni." Jest to w istocie przyznaniem, że wolna myśl, wolne słowo, wolny przepływ informacji i idei stanowią groźne niebezpieczeństwo dla zakłamania komunistycznej propagandy i monopolu środków przekazu, oraz potwierdzeniem jawnego gwałcenia zobowiązań przyjętych w tym zakresie przez władze PRL w Deklaracji Helsińskiej.

Tak zniekształcona amnestia zadaje kłam twierdzeniu gen. Jaruzelskiego, że "sytuacja polityczna i społeczna w kraju charakte-

Nowy Komisarz IRS

Washington (CT) — Senat zatwierdził nominację Lawrence'a Gibbsa, prawnika z Teksasu, na stanowisko komisarza IRS, federalnego urzędu podatkowego. Nominacja Gibbsa została zatwierdzona jednomyślnie. Zastąpi on na stanowisku komisarza IRS Roscoe Eggera, który przeszedł na emeryturę 30 kwietnia.

Nielegalna Sprzedaż Broni Dla Libii

Atlanta. (UPI) — Pięciu obywateli USA i dwóch Libijczyków oskarżono o sprzedaż samolotów cywilnych z Firmy Lockheeda dla rządu Moamara Kadafigo. Trzeci z uczestników, libijski szef sztabu Abu Bakr Yunis Jaabir, podejrzany jest o współpracę z oskarżonymi. Rząd amerykański nie podał jednak, czy w sprawę zamieszany jest osobiście dowódca sił zbrojnych Libii pułkownik Moammar Kadafi. Akt oskarżenia zarzuca dwóm Libijczykom i pięciu Amerykanom zakup dwóch samolotów L-100-30 i części zamiennych do nich za sumę \$57.4 miliona. Miały one być początkiem modernizacji libijskich sił zbrojnych i pierwszym krokiem ich przebrojenia na nowocześniejszy typ samolotów.

Prokurator Steve Cowen stwierdził, że "Jest to największa dywersja w dziedzinie sprzętu wojskowego w naszym kraju, jaka kiedykolwiek wyszła na jaw." Rząd Stanów Zjednoczonych w lutym 1978 roku wprowadził całkowity zakaz sprzedaży i eksportu wszystkich rodzajów sprzętu wojskowego do Libii.

Prokurator Cowen dodał także, że oskarżeni byli w trakcie negocjacji w sprawie zakupu dwóch dalszych samolotów od koncernu Lockheeda za sumę \$60 milionów.

Ani koncern Lockheed, ani żaden z jego pracowników nie jest oskarżony w tej aferze, jednak jak twierdzi Prokurator Generalna, prowadzone jest intensywne śledztwo na terenie koncernu, by wykryć ludzi udzielających pomocy w zawarciu tej transakcji.

Oskarżonym zarzuca się naruszenie ustawy o zakazie eksportu artykułów o wysokiej technologii za granicę, za co grozi im kara do 35 lat więzienia i grzywna do \$500,000.

Propozycja Podwyżki Podatku Od Papierosów

Washington (CT, CST) — Senacki Komitet Finansów zatwierdził wczoraj podwyżkę podatku od papierosów z 16 do 24 centów za paczkę. Posunięcie to ma na celu sprowadzenie wymogom nałożonym przez ustawę Gramma-Rudmana, przewidującą likwidację deficytu federalnego do roku 1991.

Ustawa przewiduje obniżenie deficytu w nadchodzącym roku fiskalnym do poziomu 144 mld dol.

Popierający podwyżkę sen. John Chafee (R., R.I.) powiedział, iż dzięki jej wprowadzeniu skarb państwa wzbogaci się w ciągu najbliższych trzech lat o 5 mld dol. Komitet zdecydował się poprzeć podwyżkę podatku od papierosów zamiast proponowanego podniesienia opłat za rozmowy telefoniczne. "Telefon jest rzeczą niezbędną. Papierosy nie" — powiedział Chafee.

Przewodniczący komitetu, sen. Bob Packwood (R., Ore.) sprzeciwił się podwyżce wyjaśniając, iż nie chce "uderzyć przemysłu tytoniowego dwa razy w tym samym roku".

W kwietniu br. podatek ten został podwyższony z 8 do 16 centów za paczkę papierosów.

Król Hassan Rozczarowany Postawą Gościa

Gwałtowna Reakcja Syrii i Libańskich Fundamentalistów

Jerozolima, Izrael (UPI,CT) — Premier Szymon Peres skomentował swą wizytę w Rabacie określając ją jako "nowy, ekscytujący rozdział" w poszukiwaniach pokoju na Bliskim Wschodzie.

Optymizm Peresa nie bardzo jednak pokrywa się z tym, co miał do powiedzenia król Hassan II w Rabacie. Władca Maroka, występując w środę przed kamerami telewizyjnymi powiedział, że rozmowy nic nie przyniosły, bowiem przywódca izraelski nie przyjął żadnego z arabskich warunków wstępnych. Król był wyraźnie rozczarowany, niemniej podkreślił, że spotkanie może być krokiem wstępnym dla dalszych kontaktów dyplomatycznych, które być może przyczynią się do pokojowego rozwiązania konfliktu w przyszłości.

Optymistyczna wypowiedź Peresa była częścią depeesz gratulacyjnych złożonej na ręce egipskiego Charge d'Affaires z okazji Dnia Niepodległości obchodzonego wczoraj w Kairze.

"Stoimy w obliczu nowego rozdziału procesu pokojowego — brzmiało posłanie Peresa — Spodziewamy się świeżego powiewu w stosunkach egipsko-izraelskich i mamy nadzieję, że przenikliwość i odwaga przywódców arabskich oraz nasze wysiłki doprowadzą do końca

Opóźnienie Wymiaru Sprawiedliwości

Santiago, Chile (UPI) — Porucznik armii chilijskiej Pedro Fernandez, oskarżony został o spowodowanie śmierci 19-letniego chłopca, w czasie rozruchów na początku lipca.

Prokurator Echavaria, który na polecenie rządu prowadził śledztwo w tej sprawie, stwierdził, że wypaden ten nie podlega kompetencji sądów cywilnych i oddalił rozpatrzenie oskarżenia do sądu wojskowego.

Fernandezowi zarzuca się nie udzielenie pomocy poparzonemu chłopcu. Rodrigo Rojas i 18-letnia Carmen Quintana poparzeni zostali w czasie zamieszek przez ogień, który, jak zeznają świadkowie, wznieśli żołnierze z patrolu porucznika Fernandez.

Rojas zmarł w szpitalu w wyniku oparzeń trzeciego stopnia po czterech dniach, natomiast Quintana znajduje się w klinice w Santiago w bardzo ciężkim stanie.

Prokurator prowadzący śledztwo zwolnił z aresztu dwóch innych oficerów i pięciu żołnierzy podejrzanych w tej sprawie. 17 innych żołnierzy uwolniono od podejrzeń i wypuszczono na wolność już w poniedziałek. Jedynym oskarżonym pozostał Fernandez.

Przywódcy partii opozycyjnych stwierdzili, że winnym śmierci niewinnego chłopca jest przede wszystkim rząd Pinocheta, wysyłając uzbrojone oddziały wojska przeciwko bezbronnym cywilom protestującym w słusznej sprawie.

Matka ofiary, emigrantka, mieszkająca w Waszyngtonie, stwierdziła w wywiadzie dla prasy, że "rząd zabił jej Rodrigo cztery razy. Raz podpalając go, drugi raz wyrzucając go do rowu, trzeci raz nie udzielając pomocy medycznej, a teraz chce go zabić po raz czwarty, odmawiając wymierzenia sprawiedliwości".

Co Słyszeć Wśród Podhalan

Fakty i Opinie

Zarząd Główny Związku Podhalan korzysta co prawda z przerwy wakacyjnej, ale sam Związek funkcjonuje normalnie — działa bowiem Dom Podhalan do którego przychodzą goście, bądź to tylko na smaczne obiady z góralskiej kuchni, lub też zaglądają tu ludzie zaciekawieni samym obiektem, którego widok przyciąga oko. Odby-

Rabki i — jak sama pisze — czyta z zainteresowaniem "Dziennik Związkowy" który — jej zdaniem — jest czytany przez większość Polaków zamieszkałych w Chicago. P. Anna pisze że chciałaby znaleźć na łamach "Dziennika" tzw. horoskop tygodniowy, zaś przede wszystkim prosi o podanie znaczenia swojego imienia. Autor kolumny nie może wypowie-



wają się jak zwykle zebrania kół, imprezy itp. jednym słowem Związek Podhalan, tak naprawdę, nie ma wakacji.

Wiceprezes Związku — Andrzej Pitoń — poinformował nas niedawno o tym, że dzieci ze szkoły pieśni i tańca przy Związku Podhalan, wyjadą na obóz "kondycyjny" do Wisconsin Dells, gdzie będą nie tylko wypoczywać ale także pozytywnie spędzać czas w towarzystwie m.in. Mariana Styrzuli — Maśniaka, który — jak wiemy — jest świetnym instruktorem, tak tańca góralskiego, jak i muzyki. Brawa zatem dla Zarządu, za dobry pomysł z tym obozem wypoczynkowym dla dzieci!

Druga zaś informacja — od wiceprezesa Pitonia — dotyczy wyboru Królowej Związku Podhalan w Północnej Ameryce. Kolejne szczegóły tej ciekawej imprezy — to zapowiedź poddania kandydatek do tytułu "egzaminowi" z wiadomości ogólnych, następnie mówił nam Andrzej Pitoń o licznych honorach, jakie spadną na Królową, w związku ze zdobyciem tytułu najładniejszej góralki w USA. Ale nie będziemy niedyskretni i po przestaniemy jedynie na apelu do wszystkich ładnych dziewcząt rodem z Podhala, startujcie w naszej imprezie, a napewno nie będziecie tego żałować.

★ ★ ★

Helena Ziółkowska przysłała nam kolejny numer "Głosu Nauczyciela" wydawanego przez Komisję Oświatową Kongresu Polonii Amerykańskiej — pismo jest redagowane z dużą ambicją i wytrwałością przez niewielkie grono ludzi. Numer z 1 lipca br. zawiera m.in. list od biskupa Szczepana Wesołego, który jest prezesem Polskiej Macierzy Szkolnej. Ks. Biskup błogosławi i pozdrawia wszystkich, którym leży na sercu dobro polskiej szkoły na obczyźnie.

O historii polskiego szkolnictwa w Chicago pisze na łamach "Głosu Nauczyciela", p. Helena Ziółkowska, która pochodzi z Podhala, i jest znaną w USA działaczką polonijną, mieszkającą w Chicago. Numer zawiera również fotografie — m.in. dzieci i nauczycieli biorących udział w parady 3 majowej.

Czytamy w nim także o VII Konkursie Recytatorskim w Chicago, w którym brali udział również Podhalanie: Zofia Bukowska, Andrzej Kotelnicki i Andrzej Pitoń — zaproszeni w charakterze jury przez organizatora, którym było Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w USA.

Interesujące są w "Głosie Nauczyciela" także i inne artykuły i materiały — jak ten o Marii Curie-Skłodowskiej, czy o 75-leciu Związku Harcerstwa Polskiego. Pismo to jest z całą pewnością jednym z najbardziej potrzebnych w polonijnym środowisku Chicago i nie tylko. Jak dowiadujemy się z notki redakcyjnej "Głos Nauczyciela" musi opłacać się sam — nikt bowiem nie będziełożył na jego utrzymanie — cóż, taki jest niestety los pisma w kraju w którym rządzą zasady zdrowej, aczkolwiek nieubлагanej ekonomiki!

Apelowałbym w tym miejscu zwłaszcza do rodziców — Podhalan, którzy posyłają swoje dzieci do polskich szkół — popierajcie poprzez prenumeratę to pismo: jest ono bowiem wszystkim nam potrzebne! Adres redakcji "Głosu Nauczyciela" 5631 W. Waveland, Chicago, IL 60634, tel. 545-6522 roczna prenumerata pisma kosztuje 15 dolarów.

★ ★ ★

Napisała do nas p. Anna K. (nazwisko do wiadomości autora kolumny) która pochodzi ze wsi Skawna koło

Z całego naszego ludu stoi lud góralski niezawodnie najwyżej pod względem oświaty i uobyczajnienia, pod względem poczucia godności człowieka i umiejętnej korzystania z czasu, grosza i sił. . .

Tyle Wincenty Pol o góralach — jego opis zawiera tyle trafnych spostrzeżeń, że warto do tematu tego jeszcze powrócić co uczynię w następnej kolumnie.

Czy Wiecie Że. . .

W latach 1917-18 Henryk Wilczek "Jędrak" rodem z Leśnicy stał się sławnym zapasnikiem w dywizji "welterweight", której zdobył mistrzostwo. Był on pierwszym podhalańskim atletą w Stanach Zjednoczonych. Kilkakrotnie wzywał do walki Jacka Reynoldsa, mistrza świata, który odmawiał jednak zmierzenia się z Wilczkiem, jakoby w obawie przed jego siłą. Pierwszy góral — zapasnik średniej wagi w USA używał przydomka "Stram".

★ ★ ★

Generał Andrzej Galica był twórcą pułków strzelców podhalańskich, które z czasem uzyskały nazwę 1 Dywizji Górskiej. On też pierwszy wprowadził strój parady dla tej dywizji — były nim kłabuki z piórami orlimi i pełeryny przypominające cuchy. Co więcej — gen. Galica, góral z Białego Dunajca, pierwszy podhalański wojskowy tej wysokiej rangi, sprawił, że wojskowe orkiestry w Polsce zaczęły grać pieśni góralskie na defiladach. Sam zaś gen. Galica napisał słowa do marsza żałonego "Kie Janicka wiedł od Lewoce. . .", który stał się oficjalnym marszem Dywizji strzelców podhalańskich, zaś pieśń, "Hej idem w las", była marszem defiladowym tej jednostki.

Komunikaty

Koło nr. 23 Odrowąż Podhalański przeprowadziło wybór Królowej Podhala, dnia 29 czerwca br. "Królową Podhala" została Zosia Lenart, pierwszą damą dworu — Józia Maśnica, i drugą damą dworu Danusia Kowalkowska. Koło dziękuje wszystkim za przybycie i dziewczętom, które brały udział w konkursie.

Józefa Aleszczyk — prezeska

★ ★ ★

Myśl Tygodnia

Dedykowana Podhalanom "Jakkolwiek sroga i niesprawiedliwa byłaby dla nas Ojczyzna, nie przestałaby być matką, na którą gniewać się i której usług odmawiać nie wolno".

(E. Orzeszkowa)

Opracowanie — Zygmunt Alt.

Bogactwa Mineralne Meksyku

Bogactwa mineralne Meksyku stawiają ten kraj na czwartym miejscu w światowym wydobyciu ropy naftowej, na siódmym w produkcji gazu naturalnego, na trzecim w produkcji srebra oraz wśród czołowych producentów cynku, manganu, ołowiu, miedzi, żelaza, złota i soli.

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K101592, on July 15, 1986. Under the Assumed Name of Civic Film Club Service, with the place of business located at 2536 W. Peterson, Chicago, IL 60659, the true name and residence address of owner is: Lisa Hoskins, 185 Stratford, Des Plaines, IL 60016.

Doroczny Piknik Gr. 1224 ZNP w Rockford, Ill.

W niedzielę, 27 lipca odbędzie się doroczny piknik Grupy 1224 ZNP z Rockford, IL, Piknik trwać będzie od godz. 11 przed południem do 7:30 wieczorem w Falcons Park, przy 5800 Fitzgerald Rd. Organizatorzy przygotowują obiady, kanapki, bar, a dla dzieci zaplanowane interesujące gry i zabawy. Wstęp bezpłatny. Wszystkich serdecznie zapraszamy.

Jak Czaczkowski — Rockford

Zebranie Koalicji Pol-Am Kobiet

Miesięczne zebranie Koalicji Kobiet Polsko-Amerykańskich odbędzie się w poniedziałek, 28 lipca br., w sali E. Moskala 5639 N. Milwaukee Ave.

Od godz. 6 wieczorem można będzie zjeść smaczny obiad. Zebranie rozpocznie się punktualnie o godz. 7 wiecz. Prelegentem tego spotkania będzie Richard Lelko, laureat tegorocznej Nagrody Kopernikowskiej, znany i ceniony działacz Polonii.

W sprawie rezerwacji obiadów należy telefonować na nr. 485-1037. Serdecznie zapraszamy zainteresowane kobiety polskiego pochodzenia do wstępowania w nasze szeregi.

Wanda Kass — prezeska

Alicja Żurek — koresp.

Ogrodowy Piknik Spójni

Oddział 293 Polsko-Narodowej Spójni urzędująca wielki "Piknik ogrodowy", w niedzielę, 27 lipca.

Piknik odbędzie się w ogrodzie obok parafii św. Jana, Polskiego Narodowego Katolickiego Kościoła, przy 4555 S. Kedzie Ave.

W południe podany zostanie wyśmienity obiad, przygotowany przez członkinie oddziału, w audytorium parafii św. Jana.

Następnie w ogrodzie odbędzie się piknik z różnymi niespodziankami.

Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra "Krystolites".

J. Kaliszewski, prezes

Oblawa Na Przemysłników Trwa

La Paz, Boliwia (CT) — Helikoptery wojskowe biorące udział w akcji przeciwko producentom i przemysłnikom narkotyków w Boliwii z powodu złych warunków atmosferycznych zmuszone zostały do lądowania nie osiągając zamierzonych celów.

Boliwijski minister informacji powiedział, że zbyt wielki rozgłos nadany tej akcji przez środki masowego przekazu uniemożliwił uzyskanie oczekiwanego efektu, gdyż większość przemysłników została wcześniej ostrzeżona i zdołała się ukryć.

Jednakże, jak twierdzą źródła policyjne, przedsięwzięcie przyniosło sukces o tyle, że na pewien czas zastopowano produkcję kokainy w kilku rejonach Boliwii i wprowadzony został "chaos" na rynku handlu tym narkotykiem. Zwracają jednakże uwagę, że "przeciaki" informacji nie były tu, w Boliwii, lecz wyszły od dziennikarzy amerykańskich.

W oblawie na producentów narkotyków bierze udział 72 policjantów boliwijskich z wydziału d/s zwalczania narkotyków oraz 160 żołnierzy armii amerykańskiej. Siły te będą zmobilizowane przez 200 policjantów z oddziałów "Leopard", które wyszkolone były i finansowane są przez Stany Zjednoczone.

Pomoc żołnierzy i helikopterów armii amerykańskiej przewidziana jest tylko przez najbliższe 60 dni.

Nowa Metoda Wykrywania Hemofilii

Bar Harbor (NYT, CT) — Opracowano nową skuteczną metodę wykrywania hemofilii u nienarodzonych jeszcze dzieci.

Pozwala ona także na ustalenie czy dziecko będzie nosicielem wadliwego genu, który może zostać przekazany męskiemu potomstwu. Na każde 10 tys. chłopców urodzonych w USA jeden jest chory na hemofilię czyli brak krzepliwości krwi.

Nowa eksperymentalna metoda stosowana jest na razie tylko przez kilka ośrodków medycznych w kraju, przypuszcza się, iż zostanie ona upowszechniona w ciągu najbliższych kilku lat.

Metoda pozwala również na wykrycie innych wad wrodzonych. Fakt, że można ją zastosować już w szóstym tygodniu życia płodu co pozwala na usunięcie ciąży, w przypadku gdy wiadomo, iż dziecko urodzi się głęboko upośledzone.

WALERIA SZALAY-GROELE

W ORLIM GNIEŹDZIE

OPOWIEŚĆ Z DAWNYCH CZASÓW

15

— Dawne to, bardzo dawne czasy — zaczął wreszcie cichym, dźwięcznym głosem — gdy na dworze króla Bolesława Chrobrego żyło przyjaciół dwóch: Jaśko Toporeczyk i Staszek z Nałęczów rodu. Miłowali się jak bracia i chwili jednej wyżyć zda się nie mogli bez siebie.

— Jak my! — szepnął Bolek do Sławka, co siedział obok.

— Różnili się jednak wielce: Staszek łagodny, zgodliwy, w niejednym ustąpił, byle zwady z druhem uniknąć, Jasiek serdeczny, ale gwałtowny, w gniewie tracił pojęcie, przytomność, rozum!

— Znów, jak my! — powtórzył Bolko z westchnieniem.

— I zdarzyło się raz, iż w gniewie Jaśko zabił druha.

— Jezu!... — wyrwało się z ust Bolka ze zgrozą.

— I głowę dać miał: król Chrobry żartów nie znał, gdzie o prawo, o krzywdę szło, a on nieszczęśnik sam o śmierć prosił, zrozpaczony czynem swym. Ale był wówczas na sądach ksiądz opat tyniecki i żał mu się zrobiło okrutnie młodzianka onego; tedy do króla zwrócił się.

— Panie miłościwy — rzekł — i cóż za pożytek będzie ze śmierci winnego? Nie wskrzesi ona tamtego biedaka, krzywdy nie naprawi! Nie lepiejże, by młodzieńczyk ów pokutą dobrowolną, czynem zacnym, pracą usilną odkupił zło wyrządzone?

— Słusznie mówicie, ojeze — odparł Chrobry — macież jednak myśl jaką?

— Tak! — rzekł opat z mocą. — Nie sztuka zgładzić winnego, sztuka ratunek mu dać, by wyrwać go złemu, tym więcej iż rycerzyk ów nie zbrodniarzem jest, jeno gwałtownikiem nieokiełznanym. Niechże za zły czyn swój dokona dobra tak wielkiego, by zmałał przy nim postępki dzisiejszy — przeklinają go rodzice nieszczęsnej ofiary, niechże go lud cały błogosławić zacznie — życie ludzkie zgasił niebacznie, niech teraz tysiącom życie uratuje — a odkupi winę swą srogą!

— O czym myślicie, ojeze? — zapytał Chrobry żywo.

— O rzeczy ciężkiej, nadludzkiej prawie: jest Tyniec warownią potężną, co czasu wojny tysiącom ludzi schronienie może dać, ale nie ma w nim studni, jako że na skale bitej leży. Niechże młodzieńczyk ów studnię w skale onej wykopać spróbuje. Przyjmie-li Bóg pokutę jego, to i do źródła dokopać mu się pozowli, a on zasługę będzie miał wiekopomną, chroniąc na zawsze już od śmierci i pragnienia tych, co tu przed wrogiem kryć się będą musieli! Nie dokopie się, to i tak Pan policzy mu pracę i zaparcie się siebie i trud krwawy!

— Godzisz się na to? — spytał Chrobry skazańca.

— Na wszystko się godzę, co w części choćby odkupić może winę moją! — odparł gorąco młodzieńczyk.

Wziął go tedy przeor z sobą, a on tego samego dnia, odziany w szatę zgrzebną, z kilofem w rękę, pokutę zaczął. Zrazu na powierzchni pracował, później, gdy w skałę się zagłębił, otoczyła go samotność zupełna — nie liczył już dni ani nocy — mijały tygodnie, miesiące, lata, a on sam jeden, w otchłani bezdennej kował bez wytechnienia, ni szemrania, nie widując nikogo, nie słysząc nic, prócz uderzeń kilofa i głuchego grzmotu szal, zlatujących kolejno w dół, by zabrać na powierzchnię gruz wyrabany — nie widując światła dziennego.

I w tej samotności i pracy nad siły dusza jego oczyszczała się jak złoto w ogniu: widział teraz jasno życie swoje poprzednie — rozumiał błędy swe i winy i głęboką doniosłość pokuty odbywanej, umierał w nim młodzik nieokiełznan, wstawał rycerz o duszy hartowanej i sercu gorącym. A w miarę jak szlachetniał duch jego — moce jakieś nieziemskie pomagać zaczęły pokutnikowi: za dzień drażył teraz tyle skały, ile pierwiej i za tydzień nie dokonał, kamień, nad którym przedtem długo musiałby krwawić sobie dłonie, teraz ustępował za dotknięciem prawie — szale nie mogły nastarczyć wydobywaniu gruzu...

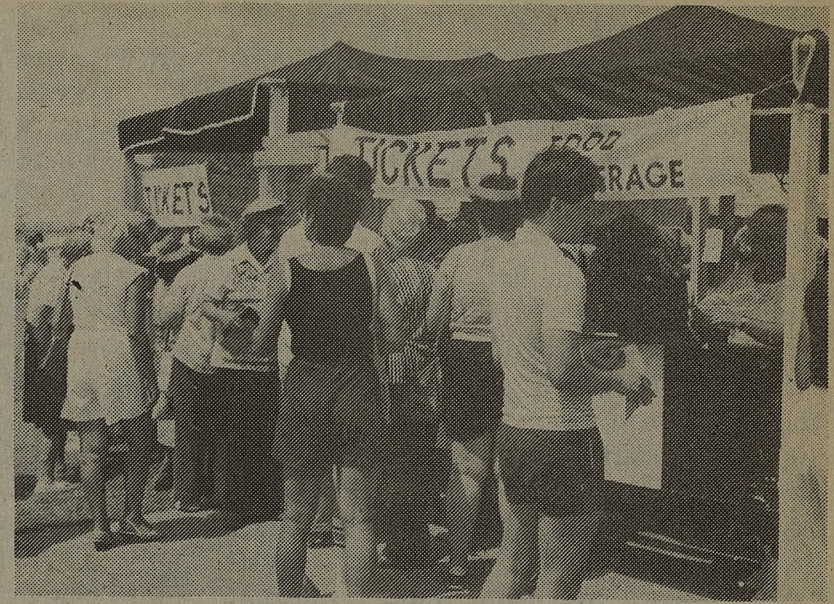
Aż raz, gdy usnął trudem zmęczony, ujrzał świetlaną przejrzystą postać Staszka, druha, który dłoń na ramieniu mu położył.

Festival Polonaise

SPEND A WEEKEND IN THE OLD WORLD AT CHICAGO'S LAKEFRONT POLISH FEST, JULY 18-20

Wychodząc z założenia, że czasem zdjęcia lepiej opiszą dane zdarzenie, przekazujemy naszym Czytelnikom serię zdjęć zrobionych w czasie "Festival Polonaise" w ubiegłą niedzielę. Staraliśmy się uchwycić przede wszystkim momenty typowe dla tego rodzaju imprezy, z równoczesnym zwróceniem uwagi na ofiarnych ochotników Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej, którzy pracowali z wielkim poświęceniem przy kasach z biletami wstępu, przy wejściu i w kasach sprzedających bilety na posiłki.

Redakcja



(wszystkie zdjęcia: Dale A. Fahnstrom)

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.**ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes**
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA

**ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny****ANTONI SZPLIT, Zarządca**Zespół Redakcyjny: PIOTR DOMARADZKI, JAROSŁAW CHOŁODECKI, ELŻBIETA URBANSKA,
ALICJA OTAP, Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ZBIGNIEW KAZIMIERCZAK I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon do Redakcji 286-0141. Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie	Codziennie i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$52.00	Rocznie (1 yr.) \$26.00	Rocznie (1 yr.) \$75.00	Rocznie (1 yr.) \$38.00
Półrocz. (6 mos.) 32.00	Półrocz. (6 mos.) 17.00	Półrocznie (6 mos.) 50.00	Półrocznie (6 mos.) 21.00
Kwartal. (3 mos.) 22.00	Kwartal. (3 mos.) 12.00		
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ... 35¢		W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) ... 50¢	

Duchowni Na Posyłki

Mułowie wnoszą modły do Allacha o to, by kraj rósł w siłę a ludziom żyło się dostatniej. Gdzie? W Kabulu.

Wbrew oczywistemu obrazowi kraju pod okupacją, wbrew morzu przelanej krwi, mecze kabulskie nastroiły się na nutę zupełnie przeciwną niż mudżaheddini, bojownicy za wiarę.

“Przez mułów przemawia Allah a my weń wierzymy” — mówią starzy Afganowie spieszający na piątkową modlitwę nie zdając sobie sprawy, a może nie chcąc zdawać sobie sprawy z tego, że przez mułów przemawia znacznie donośniej od Allacha rząd komunistyczny.

Powodów nie należy szukać w ideologii komunistycznej ni w teologii mużułmańskiej. Po prostu — tysiące mułów i nauczycieli islamskich otrzymuje miesiąc w miesiąc państwowe pensje. Zostali w sposób najprostszy kupieni.

Nie można mieć wątpliwości, że w kraju, którego społeczeństwo jest wciąż jeszcze w 95 procentach mużułmańskie, władza musi liczyć się z pryncypiami wrogiego ideologicznego tworu. Nawet okupacyjna władza sowiecka nie ma — na razie — wyjścia, bowiem brakuje jej innej metody skaptowania narodu. Częstki tego narodu choćby ...

Decyzje zapadły rok temu. Partia postanowiła przyjąć metody działania odmienne od tych, które zapoczątkował Amin, a kontynuował Karmal. Amin, jeszcze w roku 1978, podjął próbę zdławienia islamu metodami zapożyczonymi za miedzą, gdzie — w Turkmenii, Uzbekistanie i Tadżykistanie — wykorzeniono religię (wraz z wiernymi) w rekordowo krótkim okresie czasu. Mułów aresztowano pod byle pozorem, oskarżano o powiązania z “rebeliantami”, także torturowano. Pod butem “ludowej” władzy znalazło się blisko 240 tysięcy duchownych.

Dziś obwinia się tamte (wtedy słuszne, dziś nie bardzo) decyzje o przyczynienie się do ucieczki milionów Afganów za granicę. Władza postanowiła dokonać niemożliwej w istocie wolty i twierdzi, że niezależnie od różnic “wszyscy

Solidarność Farmerów

Farmerzy ze stanu Illinois zasłużyli sobie na uznanie za to, że pospieszyli z natychmiastową pomocą hodowcom bydła w stanach południowych dotkniętych straszną suszą. W ubiegły weekend, dzięki dotacjom farmerów Illinois, przekazano do stanów: Georgia i Południowa Karolina ponad 3200 ton siana dla głodującego bydła, ratując tym samym całe stada przed wyniszczeniem. W tym tygodniu odejdą dwa dodatkowe transporty siana, tym razem pociągami, подарowane przez farmerów z Indiany i powiatu Kankakee w Illinois.

W odróżnieniu od stanów południowych, na terenach środkowego-zachodu dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym, nadzwyczaj obfitym opadom deszczu, zebrano rekordową ilość siana. Sianokosy były szczególnie udane, stąd nadwyżka i możliwość podzielenia się z tymi, którzy najbardziej tego potrzebują.

W zmaterializowanym świecie, gdzie wiado-

Postęp Zaskłgujący Na Odnotowanie

Po raz pierwszy od wielu lat zanotowano poważny postęp uczniów chicagowskich szkół publicznych w umiejętności czytania. Ogłoszone we wtorek wyniki sprawdzianu przeprowadzonego w ubiegłym roku szkolnym wykazały, że nastąpiła stosunkowo poważna poprawa, nie mniej jednak, daleko jeszcze uczniom naszych szkół do średniego poziomu w skali krajowej.

W większości wypadków zdołano zmniejszyć różnice dzielące dzieci i młodzież szkół chicagowskich od ich rówieśników z innych stanów, co najważniejsze, wypracowano taką metodę nauczania, która nareszcie daje odpowiednie wyniki.

Niektórzy przypisują ostatni sukces specjalnym dotacjom stanowym, dzięki którym można było opłacić dodatkowych nauczycieli, wprowadzić nowe, intensywne zajęcia nauki czytania, zapewnić dzieciom i młodzieży odpowiednie warunki nauki.

Wyda się jednak, że dużą zasługę ma tutaj nowy superintendent szkolnictwa chicagowskiego dr Manfred Byrd Jr., który wytrwale dążył do wyznaczonego celu, a co najważniejsze, po-

jesteśmy w końcu mużułmanami i wszyscy się gorąco modlimy”.

Nawet obecny szef partii, Nadżibullah, pokazuje się chętnie w meczecie, co jest czynem tak przeciwnym marksizmowi, że aż śmiesznym. Buduje się także nowe meczety, a na państwowych posadach pozostaje 11,500 mułów otrzymujących od 1,000 do 4,000 afgani (\$20 do \$90) miesięcznie. Ta płaca odpowiada mniej więcej płacy wykwalifikowanego robotnika lub rzemieślnika i jest o niebo wyższa od skromnej zapomogi 20 afgani płaczonej mulle przed tzw. rewolucją.

Pobory to jeszcze nie wszystko. Mułowie otrzymują ponadto to, co do życia w systemie komunistycznym jest nie mniej potrzebne od pieniędzy — kartki, za które można kupić towary spożywcze siedmiokrotnie taniej niż na wolnym rynku. W dniach świąt religijnych otrzymują podarki i nowe szaty, nie podlegają obowiązkowi służby wojskowej i mogą ubiegać się o bezzwrotną pożyczkę 38,000 afgani na pielgrzymkę do Mekki.

Co najlepsze, wszystko to dostają bez żadnych zobowiązań. Być może z tegoż powodu nie nawołują otwarcie do popierania komunizmu, ale uważani są za cichych zwolenników “reform” (bo w Afganistanie bicie narodu też określa się mianem reform).

Co na to opozycja? Agencja informacyjna z siedzibą w Delhi stwierdza filozoficznie — “kler zawsze opowiada się po stronie silniejszego”. Czy można się z tym zgodzić?

Przykład Polski wskazuje na coś wręcz przeciwnego. Wydaje się, iż jedynie niskiemu stopniowi świadomości duchowieństwa afgańskiego, a także dokrynalnej obości islamu dla spraw ludzkich, należy przypisać taki a nie inny obraz meczetów Kabulu.

Duchowni — sowieccy chłopcy na posyłki — nie wspomogą narodu. Swój błąd rozumieją, gdy będzie już za późno, gdy zostaną w sposób bezwzględny zlikwidowani przez dzisiejszego patrona i opiekuna.

mością, jest przeważnie zła wiadomość, solidarność farmerów z Illinois zasługuje na specjalną uwagę i szczególne wyróżnienie. Świadczy o tym, że są jeszcze w społeczeństwie ludzie, którzy przejmują się losem swych bliźnich i nie wahają się im pomóc.

Kilka tysięcy ton siana niestety nie może zaspokoić potrzeb Południa. Wsychnięte pastwiska i łąki nie wróżą niczego dobrego na przyszłość, przynajmniej tą najbliższą, tzn. następnego roku. Dopiero nadchodząca wiosna — jeśli okaże się dość wilgotna — pozwoli na zmagazynowanie dość paszy, by wykarmić bydło przez okres zimy. Dlatego też, farmerzy z południa zmuszeni będą poważnie zmniejszyć pogłowie bydła. Nie rozwiazano też jeszcze problemów braku wody. Wsychnięte źródła, studnie, a nawet koryta rzek, nie wróżą niczego dobrego. Miejmy nadzieję, że w najbliższym czasie przyjdą deszcze i poprawią ciężką dolę mieszkańców stanów południowych.

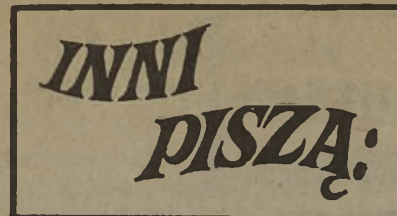
trafił rozbudzić entuzjazm wśród nauczycieli i pracowników szkolnych.

Wprowadzono nowe programy nauki czytania, pozwolono też na to, by nauczyciele mogli dzięki własnym zdolnościom i inicjatywie uzupełniać ich swoimi pomysłami, dla dobra wszystkich.

Z wypowiedzi niektórych nauczycieli i kierowników szkół nie trudno się domyśleć, że entuzjazm ten udzielił się dzieciom i ich rodzicom. Wydaje się więc, że osiągnięty sukces jest wynikiem zbiorowym: władz szkolnych, nauczycieli, uczniów i rodziców.

Mamy nadzieję, że postępy jakie dotąd osiągnięto staną się bodźcem do dalszej wytrwałej pracy nad tym, by podnieść poziom umiejętności uczniów nie tylko jeśli chodzi o czytanie, ale również w matematyce i innych przedmiotach.

Pierwszy, milowy krok został już zrobiony. Teraz trzeba iść dalej dobrze wytyczoną drogą, a zapewnimy naszej młodzieży lepszą przyszłość.



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

“Raj Odzyskany”

LE MONDE — Handlarze narkotyków i agenci FBI spotkali się ostatnio twarzą w twarz w jednej z dzielnic Miami. Padły strzały, pięć osób utraciło życie, w tym dwie “gliny”. Scenka, jak wyjęta z hollywoodzkich filmów lat 30-tych.

Scenki takie władze Miami pragnęłyby wyeliminować. Miami ma pretensje do tego, by cieszyć się szacunkiem, lecz nie może pozbyć się etykiety niebezpiecznego “raju rozpuszt”, ośrodku handlu narkotykami, przemytu i rasowego tygla, w którym “gotują się” przeciwko sobie Kubańczycy, Murzyni i Latynosi.

Liczba przestępstw popełnionych w Miami jest niska, jak nigdy przedtem. Na lądzie i morzu agencji specjalnej brygady do zwalczania handlu narkotykami, we współpracy ze służbą cywilną, dokonali szeregu aresztowań i skonfiskowali ogromne ilości narkotyków.

Jednak w 1985 r. przemycano na Florydę, uważaną przez niektórych za “gieldę narkotyków”, kokainę wartości \$27 mld. Zmiana opinii o Miami nie jest łatwym zadaniem. Podjął się tego pierwszy urodzony na Kubie burmistrz tego miasta, Xavier Suarez. Suarez musi rozprawić się z korupcją w policji i przestępcami małego kalibru, pracującymi dla dobrze zorganizowanych gangów, kontrolujących przepływ narkotyków z Wenezueli i Kolumbii.

Jak podaje “Miami Herald”, w ciągu ostatnich trzech lat wykryto 26 nielegalnych laboratoriów i 68 magazynów heroiny.

Setki milionów dolarów pochodzących z nielegalnego procederu wysyłane są zagranicę, gdzie zostają “oczyszczone” poprzez zainwestowanie w zakup nieruchomości.

Do jakiego stopnia pieniądze te podtrzymują rozwój przemysłu urządzeń konstrukcyjnych? Bankierzy milczą.

Miami chciałoby pozbyć się opinii wylegarni konfliktów rasowych, ma jednak stały dopływ legalnych i nielegalnych imigrantów.

“Tubylcy” — biali i kilka tysięcy Latynosów, stanowili w 1960 r. 77% mieszkańców. Dzisiaj tylko 15%.

Najzamożniejsi skryli się w suburbiach. Inni przyzwyczaili się z konieczności do życia w rozwijającej się dynamicznie społeczności latynoskiej, której wkład w rozwój ekonomiczny miasta i regionu jest ogromny.

Kubańczyków jest w Miami ok. 700 tys., w liczbie tej znajdują się lekarze, prawnicy, ludzie interesu, jak również tzw. element podejrzany, w tym 125 tys. marielitos, przysłanych przez Fidela Castro.

Względny dobrobyt Kubańczyków kontrastuje z ubóstwem innych grup etnicznych.

Czarni mieszkańcy Liberty City (przedmieścia Miami) znaleźli zatrudnienie w obsłudze turystycznej. Konkuruja z nimi Haitańczykami, którzy uciekli spod władzy Duvaliera i którzy nie śpieszą się z powrotem do domu.

W Miami, jak wszędzie indziej, pokojowa koegzystencja przedstawicieli różnych ras zależy od sytuacji ekonomicznej, która nie jest w chwili obecnej najgorsza.

Nie wszystkie jednak grupy etniczne cieszą się owocami rozkwitu gospodarczego.

Wskaźnik bezrobocia wśród młodych czarnych wynosi 50%.

Władze Miami chciałyby też, aby miasto pozbyło się opinii raj u rentierów. Wizja 70-cio i 80-latków wygrzewających się w ciepłych promieniach słonecznych, sugeruje iż Floryda i Miami są miejscami oczekiwania na śmierć i nie przystaje do treści zdjęć reklamowych, ukazujących piękne dziewczyny na plaży.

Sądząc po ilości nowo powstałych hoteli i moteli, Miami jest w dalszym ciągu jednym z głównych ośrodków turystycznych. Jest nim pomimo wysokich cen i konkurencji ze strony Disney World w Orlando.

Podmiejska dzielnica Coconut Grove przypomina trochę parkiety Saint-Germain-des-Press lub londyńskie Chelsea.

Miami czerpie 40% swoich dochodów z turystyki. O zamożności miasta decyduje także jego położenie. Tędy przebiegają szlaki hand-

Piotr Krystian Równia

Odkrywca*

(W Pułapce Kłęski Urodzajów)

William, będący pod wrażeniem strasznego obrazu Polski jaruzelskiej przedstawianego przez własną i zaprzyjaźnione gazety, przybył do Szczecina targając cztery siaty owoców. Zdziwił się jednak niepomiernie, gdy zaszedł na rynek i dosztrzegł stragany uginające się wręcz od plodów tej ziemi.

Dominowały, jak to o tej porze roku w Polsce Północnej bywa, truskawki. Tego roku, zapewne dla uczczenia X Zjazdu PZPR, obrodziły nad podziw. To się w języku nomenklatury określa mianem “kłęski urodzaju.”

Niestety, biedny William o tym nie wiedział, a rozmówcy — dostojni co prawda, ale tak chorobliwie kłamliwi, że jednemu z tej przyuczyny uszy ode łba, za przeproszeniem, odeszły, drugiemu zaś dwie małżonki i kilkoro pociech — wpuscili go nie w truskawki, a w maliny i już tak został.

Rakowski powiedział mu mianowicie, że zalew owoców został spowodowany nowymi wytycznymi partii, której szef generał ogłosił z trybuny konieczność zastosowania nowych bodźców ekonomicznych i zezwolił na wolny ruch cen. Ja tam osobiście znam jeden tylko ruch cen, na jaki mógł przyzwolić Jaruzelski, a mianowicie w górę. I to wcale nie wolno a szybko.

William wietrzył wprawdzie około niedostatki i nawet zauważył, że szynka, ta wspaniała — ach! — polska szynka, jest nadal racjonalna, a codzienne kolejki za chlebem świadczą o braku podstawowego pożywienia. Zważył to, biedaczek, na dośrobie, bo nikt mu nie powiedział, że ogonki za chlebem wystają pod prywatnymi piekarniami, zaś państwowego komiśniaka w PRL dostatek taki, że większość dostaw zżerają nieliczne świnię przed odjazdem w puszki z napisem “Lepik” na wschód.

Widząc zalew truskawkowy, nie widząc zaś mięsa, wyciągnął nasz William wnioski — rolnicy dostają zbyt mało za mięso, więc przeczucili się na owoce. ... Ale już idzie ku lepszemu, bo władze podnoszą ceny

Terroryści Siedzą Cicho?

Od czasu nalotu na Libię nie słychać o atakach na obywateli amerykańskich ze strony terrorystów. Nawet prezydent Syrii Assad, który już dawno pozwolił aby terroryści urządzili sobie bazy wypadowe w jego kraju, oświadczył publicznie, że zamierza pomóc w uwolnieniu amerykańskich zakładników w Libanie.

Jak widać popierani przez rządy niektórych państw terroryści wstrzymali swoją działalność aby zastanowić się nad sytuacją. Pułkownik Kadafi dostał najwyraźniej rozstroju nerwowego z powodu nieustających manewrów amerykańskiej floty w zatoce Cyreńskiej.

Atak na Libię przyniósł więc pewne korzyści. Aczkolwiek wielu Europejczyków protestowało z powodu nalotu, rządy ich krajów podjęły ochoczo kampanię antyterrorystyczną. Większość lotnisk europejskich wprowadziła dodatkową kontrolę bagażu i pasażerów. Bacznie strzeżone są samoloty amerykańskich i innych linii lotniczych uważanych za potencjalny cel ataków. Z niektórych państw Europy wydano libijskich dyplomatów, inni pozostają pod stałą obserwacją.

W rezultacie tych zabiegów, ci Amerykanie, którzy odważnie zdecydowali się tego lata na podróż do Europy nie mogli narzekać. Niektórzy uważali nawet, iż jest tam bezpieczniej niż podczas weekendu w Nowym Jorku.

lowe, prowadzące na rynki Ameryki Łacińskiej i południowo-wschodnich stanów. Przez port w Miami przechodzą towary wartości \$9 mld, zawiązają doń statki z 5.5 mln pasażerów.

Dynamiczny rozwój zawdzięcza miasto swojej kosmopolityczności, “planności” siły roboczej i dużemu przyrostowi naturalnemu (35% w ciągu 10 lat).

Nie trudno zrozumieć dlaczego takie firmy jak IBM, Pratt & Whitney, Sperry & Martin Marietta przeniosły tutaj swoje zakłady. Być może renesans Miami jest wynikiem wiary w siebie i optymizmu mieszkańców.

Wspominając miniony okres zamieszek rasowych, jeden z mieszkańców miasta mówi: “Miami było rajem utraconym. Dzisiaj jest rajem odzyskanym”.

TL eu.

i wkrótce rolnikom zaczną się opłacać.

Rakowski powiedział Williamowi, że wprowadzenie tego nowatorskiego pomysłu potrwa ze dwa lata, bo nastroje społeczne są dobre, a strajkujących aż trzy razy w ciągu ostatniego 30-lecia robili uspokojno podniesieniem stawek.

Nadmiar truskawek na szczecińskim rynku skłonił Williama do głębszej analizy. Oto zauważył, że zamiast sprzedawać słodko pachnące dobro w kraju, lepiej byłoby je eksportować i w ten sposób spłacić 33 miliardy dolarów długu. Ha!

Zważywszy, iż około 20 kg truskawek kosztuje na amerykańskim rynku średnio rocznie 70 centów, zaś w hurcie zapewne 20, co dawałoby dolara za kilogram, polski eksport na Zachód musiałby wynieść ni mniej ni więcej (biorąc pod uwagę koszty transportu, opłaty celne, straty po drodze i spadek zainteresowania towarem w miarę dostarczania) a 50 miliardów ton. Skromnie licząc dwa miliardy ciężarówek i wagonów chłodni w ciągłym, dwutygodniowym ruchu po wąskich polskich i ernerowskich drogach. ...

Okazało się jednak, że władze PRL też to zdążyły obliczyć i uznały cały interes za nieopłacalny. Dlatego truskawki na Zachód poszły w ilości 25,000 (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy) ton, a wszystko, co skupi państwo jedzie za Tatry i za Bug.

A szkoda — biada William — bo była szansa. Oczywiście przed Czerobylem, który spowodował zakaz wwozu plodów ze Wschodu na Zachód. Po maju możaby już było truskawki sprzedawać, ale cóż, umowy zostały zawarte i cześć!

Na razie William chodzi po Szczecinie, w miejsce mięsa wcina truskawki ze śmietaną, powtarza sobie “Delicious!” i wypisuje reportaże do prasy za Oceanem.

*) “Polish Reforms Means Bonanza of Strawberries” — William Echikson, Christian Science Monitor.

Nie jest także tłoczno. Wielu przestraszonych amerykańskich turystów zostało w kraju. Ci, którzy zdecydowali się na wakacje w parkach narodowych mogą paść ofiarą bardzo niebezpiecznych niedźwiedzi grizzly.

Nagle Europa stała się przestronna i wygodna. Puste hotele, brak natłoku w kawiarniach i restauracjach. Od Rzymu po Londyn rozbrzmiewa — “Wraccajcie Jankesi”.

Czy oznacza to koniec terroryzmu? Tylko idiota mógłby temu wierzyć. Specjaliści z Departamentu Stanu uważają, iż terroryści geniusze wyteżają swoje mózgi i obmyślają dla nas rozmaite “rozrywki”. To, co obserwujemy w chwili obecnej to ... efektowna pauza mająca na celu podkreślenie tego co po niej nastąpi.

Możemy ją wykorzystywać i przygotować się na niemiłe niespodzianki. Terroryzm to raj dla mass mediów. Terroryzm to teatr. Szefowie największych sieci telewizyjnych poszli do Cannosy. Mają się czego wstydzić. Skrucha jest jednak coś warta.

Dyplomaci powinni poszukiwać nowych rozwiązań. Nalot na Libię był dowodem tego, że waszyngtońska administracja postanowiła “nie darować” terrorystom. Sekretarz stanu George Shultz od dawna głosił, iż wszelkie zabiegi dyplomatyczne muszą być poparte wolą do użycia siły w sytuacji, która tego wymaga. Jak widać taka postawa w stosunku do Libii przyniosła owoce.

Wyda się, iż powstały szanse na “dyplomatyczne” usunięcie niektórych przyczyn bliskowschodnich niepokojów. Rozczarowań było wiele, lecz cel jest wart poświęcenia czasu i energii.

jhe

Niekarz Zdymisjonowany

Sejm PRL zwolnił, na wniosek premiera, dotychczasowego ministra finansów, Stanisława Nieckarza, zastępując go dotychczasowym szefem zespołu doradców, Bazylim Samojlikiem, 43.

Na tym samym posiedzeniu odwołano ze stanowiska w Radzie Państwa Alfreda Miodowicza, przewodniczącego “wronich” związków i członka KC.

Ta druga decyzja związana jest z przejęciem Miodowicza “do innych zadań” w PZPR.



DZIAŁ KOBIET



Z lewej model jesiennego stroju zaprojektowanego przez Karla Lagerfelda. Jest to jedwabna bluzka noszona na sweterek golf oraz jedwabna spódnica. Z prawej, spodnie oraz skórzana bluzka. Jest to model Michaela Kors'a.

Zmęczone Dłonie

Wiele się mówi na temat pielęgnacji skóry rąk, paznokci, a mało o tym, jak uchronić ręce przed zwyrodnieniami reumatycznymi i obrzękami, które przecież znacznie utrudniają pracę i powodują złe samopoczucie.

Wiele osób skarży się na drętwienie rąk, co może być — choć nie musi — spowodowane zmianami w kręgosłupie.

Gdy występują jednocześnie bóle barku, szyi, ramion, wskazuje to raczej na zwyrodnienie części szyjnej kręgosłupa. Jeśli lekarz potwierdzi tę diagnozę, codziennie należy prowadzić obowiązkowo gimnastykę wzmacniającą mięśnie barków, rąk i szyi.

Oto podstawowe ćwiczenia: wymachy rąk w bok, do tyłu, do przodu, ruchy tak jak przy pływaniu żabką (lecz te ostatnie wykonuje się w dwójki sposób: 1. stojąc oraz 2. leżąc na podłodze na brzuchu, dotykając brodą podłogi), leżenie na plecach ze zgiętymi kolanami i powolne przekładanie rąk poza głowę, gimnastykowanie szyi i głowy przez wolny skręt w lewo, w prawo, do przodu i do tyłu, kręcenie głową na boku, szyi (bez napięcia mięśni) ruchami kolistymi raz w prawo, raz w lewo.

Bardzo istotne jest właściwe ułożenie ciała podczas snu, gdyż przy zwyrodnieniu kręgosłupa szyjnego dłonie drętwieją przeważnie w nocy. Spimy na twardym pościu, bez poduszki, z rękoma odrzuconymi do tyłu, tak jak śpią małe dzieci.

Gdy wykonuje się pracę z głową i plecami pochylonymi do przodu (stomatolog, kosmetyczka, maszynistka), należy co pewien czas, chociaż

przez kilkanaście sekund czy kilka minut, wykonać ruchy odwrotne: odrzucanie głowy do tyłu, wyprostowanie pleców. Dobrym ćwiczeniem jest podnoszenie ramion do góry, a więc zwykłe wzruszanie nimi, co odblokowuje napięte mięśnie barków i pleców.

Zdrowe ręce mają nie zniszczoną skórę i zdrowe paznokcie. Przy obrzękach dłoni, ich ociężałości prowadzi się następującą gimnastykę: zaciśnięcie i otwieranie dłoni (ściskanie piłeczki), zataczanie dłońmi kółek na możliwie luźnym nadgarstku, poruszanie palcami. Przy bólach rąk, spowodowanych zmianami reumatycznymi czy nadmierną pracą fizyczną, stosuje się ciepłe kąpiele w wodzie z dodatkiem soli leczniczych. Kąpiel taka powinna trwać przynajmniej 20 minut. W czasie trwania kąpiele dolewa się ciepłą wodę.

Po tym zabiegu ręce należy dokładnie wytrzeć, lekko natłuścić, odpowiednią maścią i masować najpierw jedną, a następnie drugą dłoń rozpoczynając od zakończenia palców aż poza nadgarstki.

Następnie trzeba włożyć przynajmniej na kilkanaście minut bawełniane miękkie rękawiczki i ewentualnie podgrzewać jeszcze ręce pod poduszką elektryczną.

Zabieg ten powinno się wykonywać wieczorem, gdy nie wychodzimy już na zimne powietrze i gdy nie bierzemy się już za pracę fizyczną. Niech rozluźnione w ten sposób mięśnie dłoni uwolnią się od zalegającego kwasu mlekowego, który powoduje zmęczenie i ociężałość, i w czasie odpoczynku nocnego nabiorą na powrót elastyczności i sprawności.

Ważne jest noszenie ciepłych i nie obcisłych rękawiczek. Przy pracach ręcznych co pewien czas trzeba dłonie rozluźnić i wykonać kilkanaście ruchów wstrząsających dłońmi i palcami.

Wielokrotne mycie rąk w ciągu dnia wodą chlorowaną oraz mydłem, nie zawsze delikatnym, niszczy częściowo ochronny płaszcz tłuszczowy skóry, który i tak na dłoniach jest cienki, gdyż nie ma tam gruczołów łojowych.

Aby skóra nie była popękana, wysuszona, łuszcząca się, trzeba bardzo często stosować kremy pielęgnacyjne i to w dużej ilości, szczególnie przed wykonywaniem prac fizycznych, po każdym umyciu rąk. Gdy naskórek rąk jest spierzchnięty, czerwony — bardzo dobrze działającym środkiem jest gliceryna zmieszana z wodą kolońską i kilkunastoma kroplami soku cytrynowego. Mieszankę taką można samej przygotować w domu. Gliceryna już po tygodniu stosowania powoduje znacznie zmniejszenie naskórka i usunięcie spierzchnięcia.

U młodych dziewcząt występujące czasami sinica rąk. Nie zawsze jest to objawem odmrożenia, często powodem są zaburzenia hormonalne i konieczne jest rozpoznanie i leczenie przez lekarza.

Sine Cienie Pod Oczami

Częstą przyczyną tego objawu są dolegliwości nerek, narządów kobiecych, wątroby i wówczas konieczna jest interwencja lekarza. Mała ilość snu, niedotlenienie, nikotyna, nadużywanie leków nasennych i uspakajających to również mogą być przyczyny podsinienia oczu. Aby zlikwidować cienie pod oczami należy usunąć przyczynę tej dolegliwości. Zanim to jednak nastąpi możemy je tuszować za pomocą pudru.

Murzynek

1 kostka margaryny, 1,5 szklanki cukru, ¾ szklanki wody, 3 łyżki kakao, cukier waniliowy, 4 całe jajka, 2 szklanki mąki, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, kilka orzechów do ubrania. Margarynę, cukier, wodę, kakao, cukier waniliowy — rozpuścić w rondelku i zagotować. Odstać ½ szklanki płynu i odstawić. Do reszty, mieszając dodawać kolejno: mąkę, proszek do pieczenia i po 1 jajku. Wlać ciasto do wysmarowanej tłuszczem i wysypanej tartą bułką tortownicy, wstawić do nagrzanego piekarnika i piec ok. 35-40 minut (sprawdzić patyczkiem). Przystudzone ciasto nakłuć w kilku miejscach widelcem i zalać pozostałą masą kakaową. Ubrać wierzch połówkami orzechów.

420 Polaków Zbiegło Do RFN

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy 420 Polaków, którzy przybyli do Niemiec Zachodnich na pokładzie polskich statków, wyszło na ląd i nie wróciło na pokład.

Głównym miejscem polskich ucieczek jest miasto Travemuende, gdzie przypływają promy "Rogalin" i "Łańcut". Władze niemieckie szacują, że w ciągu lata ponad 1.000 Polaków wybierze tę drogę dla przedostania się na Zachód. Ponad połowa uciekinierów prosi o azyl polityczny, a pozostali wracają do kraju po kilku tygodniach lub miesiącach.

W 1984 r. 3.500 Polaków wystąpiło o azyl polityczny w Niemczech. Nowych danych jeszcze nie ma, ale opierając się na liczbie dotychczasowych ucieczek, policja niemiecka jest zdania, że w tym roku liczba ta może być jeszcze wyższa.

W jednym tylko miesiącu — grudniu — aż 235 Polaków uciekło ze statków zatrzymujących się w Travemuende. Ostatnio, 1 lipca, aż 46 Polaków zeszło z pokładu "Łańcuta".

Wśród nich był Marek Kucal, 26-letni mieszkaniec Szczecina, który popełnił samobójstwo — samospalenie przed konsulatem sowieckim w Hamburgu. Do tej pory policji nie udało się ustalić przyczyn tego desperackiego kroku.

Kombinatorzy

Trzech przedsiębiorczych kombinatorów zamierzało "zalać" rynek brytyjski podobnymi perfumami francuskiej firmy Chanel. Wyprodukowano już sfałszowane perfumy i opakowania do nich.

Oszuści liczyli na zrobienie 7 milionów funtów szterlingów. "Zarobili" jednak tylko kary więzienia.

Ktoś powiadomił dyrektora Chanela o brytyjskim "konkurencie" i do Londynu wysłano prywatnego detektywa, który pod szyldem nabywcy zdołał zdobyć zaufanie szajki.

Kiedy dostarczono mu partię podobnych perfum, ich wytwórców na gorącym uczynku aresztowali detektywi Scotland Yardu.

★ Legal Notes

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K101591 on July 15, 1986. Under the Assumed Name of National Employment Service, with the place of business located at 2536 W. Peterson Ave., Chicago, IL 60659, the true name and residence of owner is: Lisa Hoskins, 185 Stratford, Des Plaines, IL 60016.

ROSCOE DENTAL CLINIC

Dr. John Micek

Długoletnia praktyka lekarska, nowoczesny gabinet dentystyczny. Główny specjalista: Dr. John Micek. Długoletnie doświadczenie. Zniżka dla emerytów. Laboratorium dentystyczne na miejscu. 5520 W. Belmont • 725-2697 (Parking i taksy bezpłatne).

POLSKIE CENTRUM MEDYCZNE

Największy w Ameryce Polski Wielospecjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej

- Wysoko Wykwalifikowany Personel Medyczny
- Apteka na Miejscu
- Honorujemy Ubezpieczenia. Czynne 7 Dni w Tygodniu
- 3015-17 N. Milwaukee Ave. (Róg Monticello i Ridgeway) 278-6050

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Zycieli Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

AID FOR WOMEN 8 South Michigan Suite 1300 • 621-1100



SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz na Ciężę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne
- Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
- MÓWIMY PO POLSKU

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty: 8 Rano — 4 Po Pol.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

Sesja Wyjazdowa w Alliance College, w Pensylwanii

Trzecie kwartalne posiedzenie Zarządu Centralnego Związku Narodowego Polskiego odbyło się w czwartek, 17 lipca w siedzibie Kolegium Związkowego (Alliance College) w Cambridge Springs, w Pensylwanii. Przewodził obradom prezes Alojzy A. Mazewski. W zebraniu wzięli także udział cenzor Związku, Hilary S. Czapliski z Filladelfii, podobnie jak wiceprezeska Helena M. Szymanowicz, wiceprezes Antoni Piwowarczyk, sekretarz generalny Emil Kolasa i skarbnik Związku, Edward Moskal.

Po stwierdzeniu prawomocności obrad na podstawie listy obecności dyrektorów i urzędników centralnych, przystąpiono do kolejnych punktów porządku dziennego. Oddano minutą milczenia hołd pamięci członków i działaczy Związku, którzy odeszli od nas w okresie pomiędzy sesjami Zarządu. Byli to:

BRUNO CHWASTYK, członek Grupy 176 w Filadelfii. Pracował 42 lata na stanowisku sekretarza finansowego, a 18 jako sekretarz protokółowy Gminy. Pozyskał dla ZNP 650 członków działając jako przedstawiciel ubezpieczeń przez 45 lat. Był sekretarzem Gminy 106 i jako jej delegat brał udział w 30, 31, 32, 33 i 35 Sejmie Związkowym.

STANLEY W. OLEKSY, członek Grupy 760 w Chicago, był zatrudniony w siedzibie centralnej Związku przez 37 lat. Pełnił także funkcje sekretarza finansowego swojej grupy przez 39 lat, oraz sekretarza Gminy 87 przez lat 7. Był delegatem na 36 Sejm Związkowy.

TADEUSZ PYRCHLA, członek grupy 1900 w Chicago. Był prezesem swojej grupy przez 20 lat, prezesem Gminy 177 przez 8 lat i jej sekretarzem przez kolejne 8 lat. Delegat na 34, 37, 38 i 39 Sejm Związkowy.

LEONARD CZARTOSZEWSKI, członek Grupy 1099 w Akron, Oh. Pełnił obowiązki prezesa swojej Grupy przez lat 19. Był sekretarzem protokółowym i marszałkiem Grupy przez 2 lata. Prezes Gminy 134 przez 2 lata i delegat na Sejm ZNP — 36, 37 i 38.

MICHAEL ZAJĄC, członek Grupy 2171 w Wausaukee, Wisconsin. Zorganizował swoją grupę związkową w 1935 i był jej pierwszym prezesem przez 8 lat. Następnie pełnił obowiązki sekretarza finansowego przez 44 lata, a skarbnika przez 12 lat. Był delegatem do Gminy 33.

Część Ich pamięci!

Część pamięci wszystkich Braci i Sióstr naszych zmarłych w okresie od ostatniego naszego posiedzenia. Grupom i Gminom wyrażamy szczerzy żal. Rodzinom Zmarłych składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Następnie prezes Alojzy A. Mazewski przedstawił obszernie sprawozdanie ze swej działalności od ostatniego posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP.

Sprawozdanie Prezesa A. Mazewskiego

W okresie lata powszechnie odczuwa się skutki kanikuly, ale zdecydowanie nie jest to przypadek naszego Związku i Polonii. Minione miesiące należały w naszym przypadku do najbardziej intensywnych i pracowitych na przestrzeni ostatnich lat.

Nastąpiły pewne zmiany w administracji, a pojawiające się bieżące problemy i kwestie wymagały z naszej strony nieustannego nadzoru i odpowiednich kroków zaradczych. Planowaliśmy z myślą o przyszłości, gościliśmy u siebie wysoko postawionych przedstawicieli rządzącej administracji, odbywaliśmy spotkania i seminaria. Do tego doszły przyjęcia związkowe, jazdy i imprezy sportowe, które są częścią naszego życia.

Związane z tym wszystkie akcje i czynności wspomniane będą w kilku różnych miejscach tego sprawozdania,

które zostało ujęte tematycznie, a nie jak zwykle, chronologicznie.

Nasze obecne zebranie Zarządu Centralnego jest drugim w historii spotkaniem na sesji wyjazdowej w Kolegium Związkowym. Po naszym posiedzeniu odbędzie się zebranie Rady Nadzorczej Szkoły, ceremonia zakończenia Kursu Instruktorów Młodzieżowych ZNP oraz Złot Związkowy, "Jamboree", urządzany raz na cztery lata.

A oto przegląd mojej działalności w ostatnim czasie, związany z obowiązkami administracyjnymi, związkowymi, sprawami polonijnymi oraz troską o naszych rodaków w kraju.

Polityka Inwestycyjna

Jako przewodniczący Komitetu Inwestycyjnego ZNP działałem dalej w myśl przyjętego planu wyprzedzały nisko procentowych bondów i dokonywania reinwestycji na znacznie wyższym, korzystnym procencie. Wraz z ostatnią tendencją do obniżania się stopy procentowej stało się słusznym pozbawienie się naszych nisko oprocentowanych bondów i jednocześnie sprzedawanie gwarantowanych przez rząd pożyczek hipotecyjnych (GNMA mortgages) dla podwojenia naszego dochodu.

W rezultacie znacznych przedpłat, jakie nastąpiły ze strony osób splacających dług hipoteczny, sięgających do 30% rocznie, uznaliśmy za właściwe sprzedanie ich po nowych cenach, celem większego naszego stanu posiadania i użycia jako kapitału wyrównującego nieuchronne straty jakie ponieśliśmy przy sprzedaży nisko procentowych bondów. W efekcie, w wielu przypadkach podwoiliśmy nasze zyski z nowych inwestycji na wiele lat. W oddzielnym raporcie przedstawione zostaną operacje sprzedaży i zysków w skali całonocowej.

Čzłonkostwo

W minionych miesiącach byłem głęboko zaangażowany we wszystkie akcje zmierzające do pozyskania nowych członków, a zwłaszcza w sprawy terenowych przedstawicieli sprzedaży, działania promocyjne, program ubezpieczeniowy Sentry Life, kwestie zamiany polis, prowizji, wydawnictw reklamowych w obu językach polskim i angielskim oraz sprawy kadrowe.

Nasze nowe programy ubezpieczeniowe uzyskane za pośrednictwem firmy Sentry Life: dodatek do Medicare (Medicare Supplement) i ubezpieczenie szpitalne (Hospital Indemnity) powinny być niebawem dostępne w naszej dystrybucji. Staną się one źródłem dodatkowych prowizji dla naszych przedstawicieli sprzedaży, jeśli się nimi odpowiednio zajmą.

Wciąż oczekujemy ostatecznego zatwierdzenia naszego planu Universal Life w stanach Nowy Jork i New Jersey. Podobnie jak zastosowanie nowych tabel śmiertelności (CSO 80) w odniesieniu do wszystkich terminowych ubezpieczeń, co znajduje się w ostatniej fazie przygotowań w Departamencie Ubezpieczeń.

Zajmowałem się załatwieniem ubezpieczeń dla pracowników w formie dodatkowych przywilejów (fringe benefits), zatwierdzeniem przez pewne stany programu Guaranteed Life, pozyskiwaniem dodatkowych honorariów dla naszych sekretarzy finansowych i przedstawicieli sprzedaży na niektórych polisach, przeglądem naszej kadry terenowej na pełnym etacie, oraz przygotowaniem dalszych seminariów na tematy ubezpieczeń w pewnych regionach kraju, przy braku odpowiedniej strony niektórych naszych przedstawicieli.

Dnia 6 czerwca specjalne seminarium (PAC Fraternal Sales Representatives Seminar) dla przedstawicieli sprzedaży zajmujących się tą dziedziną mniej niż trzy lata zostało zwołane w Alliance College. Zaprosiliśmy na nie 40 uczestników. Wykłady prowadzili specjaliści z Purdue

University. Niestety, tylko 10 osób przyjęło nasze zaproszenie i zjawilo się na seminarium. Byli to w większości ci, którzy wcześniej nigdy nie brali udziału w naszych szkoleniach. Jestem przekonany, że zyskali oni wiele; jednocześnie martwię się o tych 30, którzy nie przyjechali na seminarium.

Okręgowe Posiedzenia Rozwojowe (Operation Thurst)

Wzięłem udział w seminarium zwołanym w Los Angeles w Kalifornii wraz z Frankiem Spulą. Spośród 20 zaproszonych zjawilo się 14 osób. Samo spotkanie było bardzo owocne i mam uzasadnioną nadzieję, że przyniesie dobre efekty. Samo spotkanie nie przesądza jeszcze o niczym, jego praktyczne efekty określa przydatność dalszych seminariów. Ale wierzę, że to spotkanie przyniesie nam korzyści.

Następnego dnia poleciałem do San Francisco, aby wziąć udział w instalacji urzędników w nowo utworzonej Grupie ZNP nr. 3252 w Walnut Creek, w Kalifornii. Organizatorem głównym był John Smelski, któremu pomocą służył John Simcoe—Szymkowiak, za radą i poparciem naszego komisarza, Franka Zielonego.

Zainteresowanie jakie objawiali członkowie nowej grupy było zachęcające: grupa składa się wyłącznie z nowo przybyłych. Mają oni już nawet własne wydawnictwo.

Zaprzysięgłem urzędników nowej grupy, przekazałem im nasze życzenia i oczekiwania, wyjaśniając w czym możemy im pomóc. Prezesem grupy został Krzysztof Zajac, na uroczystości obecni byli komisarze: Frank Zielony i Regina Kobzi, prof. Lerski (jako prezes miejscowego oddziału Kongresu Polonii Amerykańskiej), John Simcoe i wielu innych działaczy. To bardzo ciekawe i obiecujące spotkanie miało miejsce w starym Domu Polskim.

Koniec Roku Akademickiego w Alliance College

17 i 18 maja w Kolegium Związkowym odbywały się uroczystości związane z zakończeniem roku akademickiego, na które przybyli liczni goście i rodzice studentów.

18 maja zaraz po uroczystej Mszy św. rozpoczęła się ceremonia wydawania dyplomów i przyznawania tytułów naukowych. Rektor Larry Nanns, z racji swej władzy, przyznawał studentom tytuły Associate Degrees in Science oraz Bachelor of Science i Bachelor of Arts. 15 studentów otrzymało tytuły Associate of Science (dyplom po 2 latach) w tym jeden Amerykanin polskiego pochodzenia.

Dwunastu studentów otrzymało tytuł bakałarza (Bachelor of Science), w tym 3 polskiego pochodzenia, zaś 7 dostało tytuły Bachelor of Arts, w tym 4 polskiego pochodzenia. W sumie na 34 absolwentów 5 miało polski rodowód, a 3 przybyło z kraju.

Studenti rekrutowali się z następujących stanów: 24 z Pensylwanii, 3 z Connecticut, 3 z Polski, 2 z New Jersey, 1 z Nowego Jorku i 1 z Chin.

Tytuły doktorów honoris causa przyznano trzem gościom — Michaelowi G. Sendzimirowi, Donaldowi J. Ratkowskiemu i generałowi Johnowi L. Piotrowskiemu z sił lotniczych Stanów Zjednoczonych. Cenzor Hilary Czapliski, a następnie ja, mieliśmy okazję wystąpić z przemówieniami i wziąć udział w ceremonii nadawania tytułów doktorskich. Obecni byli również Komisarze Okręgu 8: Leo Jankowiak i Sophie Michaelis, podobnie jak Joseph Swider, prezes Gminy 38.

W uroczystościach ponadto brali udział następujący członkowie Rady Nadzorczej: wicecenzor—Edward Siłnik, Stanley Baran, Frank Jarecki, dr Frank Draus, Patricia Sikora i Harold Corner.

Był to pamiętny weekend, wypełniony wieloma miłymi wrażeniami, ale i wielką naszą troską o przyszłość tej uczelni. Jeszcze przed uroczystościami w Szkole Związkowej odbyłem szereg spotkań i narad z cenzorem Hilarym Czapliskim dotyczących Alliance College—w Waszyngtonie, Erie i w Chicago.

Potrzeba dodatkowych funduszy na prowadzenie szkoły, sprawy akredytacji, naboru studentów i remontu budynków skłoniła nas do spotkania w Baltimore z Komisją Zarządzającą Stanów Środkowych. Przedmiotem spotkania była troska o akredytację dla szkoły. Obecni byli z naszej strony: rektor Larry Nanns, Harold Corner, Stanley Baran, Patricia Sikora, cenzor Czapliski i ja. Cenzor miał znakomite wystąpienie, wsparte moim głosem, jako prezesa Związku. Przemawiali także inni członkowie Rady Nadzorczej. (Ciąg dalszy nastąpi)

(WAW)

AUTENTYCZNE \$2 PRZEŻYCIA \$2

POLSKICH SPADOCHRONIARZY w czasie okupacji niemieckiej!

"Pociąg Odchodzi o Północy" Autor Waclaw Solksi sam przeżył i opisał te niezwykle przygody!

Zamówienia kierować:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. CICERO AVE.

CHICAGO, IL 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) nie wysyłamy.

Nikły Sukces Peresa w Rabacie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

proces pokojowy, tak niezbędny w naszym regionie."

Radio izraelskie poinformowało, że Peres przesłał na ręce króla Hassana depeszę z podziękowaniami za miłe przyjęcie i za odwagę, z jaką podjął rozmowy narażając się wojowniczym krajom arabskim.

"Nie spodziewałem się — powiedział Peres dziennikarzom — byśmy mogli od razu, w ciągu paru dni, rozwiązać wszystkie problemy. Myślę jednak, że obecnie obaj wiemy o czym i jak należy rozmawiać w przyszłości."

Król ze swej strony oświadczył co następuje: "Powiedziałem mu (Peresowi, przyp. red.), że musi ewakuować okupowane terytoria. Szymon Peres odpowiedział 'nie'. Wówczas zapytałem go czy uzna OWP. Odrzekł, że nie. Jakże mogłem z nim rozmawiać?"

Hassan nie ograniczył się jednak do samej krytyki. Powiedział także, iż uważa krytykę ze strony świata arabskiego za niesłuszną, bowiem dialog z premierem izraelskim był w pełni uzasadniony. Jak wiemy Syria, najbardziej zaciekle przeciwnik Izraela, ogłosiła tuż po rozpoczęciu spotkania w Rabacie zerwanie stosunków dyplomatycznych z Marokiem.

Podobnie w Bejrucie. Około 150-osobowa grupa fanatyków islamskich demonstrowała pod ambasadą marokańską pałac amerykańskie i izraelskie flagi. Transparenty głosiły "Czekamy na nowego Khaleda Islabouli." Islabouli, ekstremista muzułmański stał na czele zamachu, w wyniku którego zginął prezydent Sadat, jeden z sygnatariuszy układu z Camp David.

Hassan powiedział atakże, iż przedyskutował z Peresem plan pokojowy, zaakceptowany we wrześniu 1982 roku w Fezie przez 20 krajów arabskich. Plan ów przewidywał utworzenie niezależnego państwa palestyńskiego, przy jednoczesnym uznaniu Izraela, z

którym państwa Ligi Arabskiej znajdują się w stanie wojny od roku 1948, tj. od chwili podziału Palestyny.

Izrael jednakże stoi na nieprzejednanym stanowisku nie chcąc uznać i odmawiając bezpośrednich rozmów z OWP, organizacją znaną w świecie arabskim a "jedyne reprezentanta narodu palestyńskiego" obliczanego dziś na 3-4 miliony ludzi.

Partia Pracy Peresa zgodziłaby się oferować pewne części obecnie okupowanego Zachodniego Brzegu, ale opozycyjny blok Likud jest temu zdecydowanie przeciwny.

Przedstawiciele rządu jerozolimskiego są jednak dobrej myśli i twierdzą, że spotkanie w Rabacie przełamało w jednym punkcie arabski mur odmowy, a mianowicie w całkowitym zakazie wszelkich rokowań z państwem żydowskim. Podobnie, pozytywnie, zareagowało na wizytę Peresa kilku burmistrzów arabskich miast na terenach okupowanych. Freij, burmistrz Betlejem, powiedział, że za kilka dni uda się do Ammanu, by przedyskutować wyniki rozmów z królem Husseinem.

Susza Nadal Doskwiera Południu

Georgia modli się o deszcz. Tymczasem opady są niezwykle małe i grunty rolne zamieniają się powoli w zapylony step.

W śróde padoła ledwie 2-3 cale deszczu w okolicach Richmond, Va. i Berea, S.C. nieco tylko obniżając temperaturę, która spowodowała już 45 zgonów.

Oczekiwany z niecierpliwością deszcz przyniósł spragnionej Atlantycie jedynie 1.3 cala opadu, co oznacza o 15.23 cala mniej niż wynosi roczne zapotrzebowanie stanu.

Meteorolodzy nie mogą w niczym pocieszyć rolników. "Deszcze są zbyt małe, a wiatry wciąż zbyt mocno" — twierdzi Roger Getz, prognostyk z Auburn, Ga.



SOWETO, PLD. AFRYKA. — Dzieci murzyńskie powracające do szkół. (Reuter)

Rosnąca Popularność Republikanów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

transparenty demonstrujących, w odpowiedzi na to jeden z nich został uderzony.

Do akcji wkroczyli agenci Secret Service i lokalna policja, po kilku minutach zapanał spokój. Reagan zlekceważył incydent i dokończył przemówienie.

Dwudniowa podróż Prezydenta po stanach południowych ma na celu wzmocnienia pozycji kandydatów GOP.

Reagan nazwał Partię Demokratyczną adwokatem skompromitowanej polityki fiskalnej i zagranicznej.

Reagan, który był kiedyś demokratą i zwolennikiem New Deal, powiedział, że coraz więcej głoszących zmienia swoje orientacje polityczne na bardziej konserwatywne.

"Nie spotkałem nikogo, kto podryfował w przeciwnym kierunku" — powiedział podczas obiadu, z którego dochód został przeznaczony na fundusz wyborczy sen. Pauli Hawkins (Fla.).

Hawkins, konserwatysta i zwolennik Reagana, znajduje się w niezwykle dobrej sytuacji. Z ankiety przeprowadzonej przez "Miami Herald" wynika, że kandydat Partii Demokratycznej cieszy się większą od niej popularnością.

W Teksasie sytuacja kandydatów obu partii nie przedstawia się dobrze z powodu dużego spadku cen ropy naftowej.

Reagan wyraził swoje współczucie dla ofiar kryzysu.

Prezydent wspominał tylko po bieźnie zagadnienia polityki zagranicznej. W Miami wyjaśnił znaczenie tzw. "Doktryny Reagana", zakładającej udzielanie pomocy ruchom antykomunistycznym na świecie. Ostrzegł pravicowych i lewicowych dyktatorów, że Stany

Zjednoczone są gotowe do udzielenia pomocy siłom demokratycznym, walczącym o obalenie tyranii w krajach Półkuli Zachodniej.

"Każdy mieszkaniec kontynentu amerykańskiego, od północnych wybrzeży Alaski do Ziemi Og-nistej, ma przyrodzone prawo do wolności" — powiedział Reagan.

Zwracając się do kubańskich antykomunistów, nazwał Fidela Castro "wielkim marzycielem" i powiedział, że pewnego dnia komunistyczny reżim na Kubie zostanie obalony.

Prezydent powiedział także, że amerykańskie akcje w Boliwii są częścią "wojny przeciwko narkotykom".

Szpieg Zacznie "Sypać"

Baltimore (UPI) — Ronald Pel-ton podejrany o szpiegostwo na rzecz Związku Sowieckiego zgodził się udzielić wyjaśnień, jakie tajemnice przekazał agentom obcego wywiadu pod warunkiem, że sąd skarze go na mniejszy wymiar kary.

Peltonowi grozi kara dożywotniego więzienia, lecz jeśli sąd zgodzi się na jego propozycję wyrok może być zmniejszony nawet do 10 lat.

Departament Sprawiedliwości próbuje wstrzymać za wszelką cenę przeciek informacji do prasy o amerykańskich akcjach wywiadowczych ujawnionych podczas rozprawy sądowej. Szef CIA obawia się, że gdy teraz Pelton zacznie zeznać całą prawdę dziennikarze mogą opublikować rzeczy bardzo kompromitujące jego agencję. Zabronił więc prasie publikowania dokładnych szczegółów rozprawy.

Przedstawiciel sądownictwa z Dystryktu Columbia stwierdził, że "Pelton to terrorysta i zdrajca. Nie powinniśmy pertraktować ze zdrajcami nawet w zamian za najcenniejsze informacje i dlatego powinien otrzymać karę dożywotniego więzienia, by nigdy nie mógł chodzić jako wolny człowiek."

Craxi Ponownie Premierem?

Rzym (CT) — Bettino Craxi powiedział w środę, że przywódca partii politycznych osiągnęli porozumienie, które pozwoli mu pełnić funkcję premiera.

Porozumienie między Craxim, który stoi na czele włoskich socjalistów a przywódcą chrześcijańskich demokracji Ciriaco de Mita, powinno położyć kres kryzysowi, który sparaliżował na prawie miesiąc włoską Legislaturę.

Craxi nie przedstawił szczegółów swych ustaleń, powiedział jedynie, po wielogodzinnych debatach z de Mita, że zostały położone fundamenty pod polityczną stabilizację życia w kraju.

Shultz Broni Polityki Reagana Wobec RPA

Washington (UPI) — Sekretarz stanu George Shultz zaapelował do Kongresu aby nie deklarował "wojny ekonomicznej" przeciwko Republice Południowej Afryki. Shultz bronił wobec członków senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych mocno krytykowanej, reaganowskiej polityki "konstruktywnego zaangażowania" i powiedział, iż Kongres nie może założyć rządowi "kaftana bezpieczeństwa".

Shultz potępił apartheid lecz dodał, iż Zachód nie może wprowadzić sankcji i odrzucić się od problemów Afryki Południowej. Dodał również, że wprowadzenie sankcji, czego domagają się republikanie z Senatu, pozabawiłoby Washington możliwości wywierania jakiegokolwiek wpływu na rząd prezydenta Bothy.

"Chciałbym podkreślić — powiedział Shultz — jak bardzo ważne jest dla nas zachowanie elastyczności. Po to abyśmy mogli działać musimy zachować autorytet".

Komitet Stosunków Zagranicznych poświęcił trzy dni na przeanalizowanie amerykańskiej polityki wobec RPA.

Zarówno rząd jak i sen. Richard Lugar, przewodniczący Komitetu, sprzeciwiają się wprowadzeniu w życie embargo w handlu z RPA. Propozycję tę przedstawiła Izba Reprezentantów.

Shultz nazwał ją "deklaracją wojny ekonomicznej przeciwko ludności Afryki Południowej" i powiedział, że podobne posunięcie spowodowałoby pogorszenie się sytuacji czarnych w RPA oraz zaszkodziłoby sąsiadującym z nią krajom.

Senator Lugar przygotowuje projekt ustawy, na mocy której Stany Zjednoczone pozbawiłyby samoloty RPA prawa do lądowania na swoim terytorium. Lugar zamierza także zaproponować zamknięcie amerykańskich placówek konsularnych oraz zamro-

"Księżna Andrzej"

London (UPI) — Zgodnie z zasadami protokołu i siłą tradycji, nowoposłubiona Sarah Ferguson utraciła nie tylko nazwisko, ale również swe imię. Od momentu zaślubienia księcia Andrzeja jest ona teraz "Jej Wysokością, Księżną Andrzej, Księżną Yorku" Ku zdziwieniu niejednego czytelnika Diana Spencer, która uczyniła to samo pięć lat temu, poślubiając księcia Karola, nie jest już "Dianą" ale "Księżną Walii." Urzędnicy z pałacu Buckingham cierpliwie wyjaśniają, że Diana nie posiada już własnego imienia i jest ona jedynie "Księżną Walii."

Żony książąt z rodziny królewskiej, zwykle przybierają chrześcijańskie imiona ich mężów. Tak więc matka księcia Filipa była "Księżną Andrzeja," a jedna z kuzynek królowej, obecna na ślubowej, ceremonii jest "Księżną Michał."

Ichoć małżonka księcia Andrzeja będzie nazywana teraz oficjalnie "Księżną Andrzej," to dużo czasu upłynie zanim przestanie ona być nazywana przez prasę i ludzi zwyczajnie — "Fergi."

"Wojna z Narkotykami" Zaszkożdzi Gospodarce Boliwii

Washington (CSM) — Fernando Illanes, ambasador Boliwii w USA powiedział, że produkcja kokainy ma tak ogromne znaczenie dla gospodarki tego kraju, iż zniszczenie plantacji koki może wywołać politycznie i ekonomiczne wrzenie.

Akcje podejmowane przy współpracy Amerykanów przyniosą szkodę boliwijskiej gospodarce.

zenie kont białych obywateli RPA w bankach amerykańskich.

Shultz stwierdził, że posunięcia proponowane przez Lagara, aczkolwiek nie tak drastyczne jak sankcje, także zmniejszają możliwości wywierania nacisku na Pretorię.

Sekretarz zaapelował o podjęcie rozmów pomiędzy rządem białej mniejszości a przywódcami czarnymi.

Poinformował również, że Stany Zjednoczone skonsultują się w sprawie polityki wobec RPA z Wielką Brytanią i innymi państwami Commonwealth. Wyniki tych narad zadecydują o przyszłym postępowaniu z Pretorią.

Odbędą się one najprawdopodobniej we wrześniu. Krytycy twierdzą, że jeżeli decyzja nie zostanie podjęta w najbliższym czasie, USA nie będą miały innego wyjścia jak wprowadzenie sankcji.

W pewnym momencie doszło do ostrej wymiany zdań pomiędzy Shultzem a sen. Josephem Bidenem (D., Del.), który potępił politykę rządu wobec Afryki Południowej.

Sekretarz stanu oskarżył senatora o popieranie przemocy. Biden stwierdził, natomiast, iż polityka Reagana wobec RPA jest kontynuacją postawy przeciwników równości cywilnej z lat 60-tych.

"Przekreślił pan moją wypowiedź" — odpowiedział Shultz senatorowi. Biden powiedział, że polityka Białego Domu wobec Pretorii "pozbawiona jest kręgosłupa moralnego."

Contras Uwolnili Porwanego

Managua, Nikaragua. (UPI) — Belgijski nauczyciel, uprowadzony i przetrzymywany kilkanaście godzin przez partyzantów antykomunistycznych w Nikaragui, został uwolniony cały i zdrow na krótko po proteście, jaki władze sandinistowskie skierowały do Stanów Zjednoczonych.

Nauczyciel, Thierry Derrone, 25, został — zgodnie ze słowami Stefana Derckera, przedstawiciela międzynarodowej agencji "Oxfam" — porwany podczas lekcji prowadzonej w jednej z wiosek objętej działaniami wojennymi prowincji Matagalpa.

Porywacze, zdaniem Derckera, odziani byli w mundury armii sandinistowskiej, ale "wykrzykiwali antykomunistyczne hasła". Po kilkunastu godzinach, w czasie którego to czasu napaściny starali się nakłonić Belga do głoszenie uczniom konieczności obalenia sandinizmu, Derrone został zwolniony.

List władz sandinistowskich, skierowany na ręce ambasadora USA, nie doczekał się do tej pory odpowiedzi. Nic nie wskazuje też na to, by zwolnienie porwanego Belga miało cokolwiek wspólnego z pełną pomówień i oskarżeń korespondencją.

Minister d'Escoto żądał w liście od władz amerykańskich, by poinstruowały "siły najemne pozostające w ich służbie" iż należy "natychmiast uwolnić" Derrone'a i obarczyć USA "pełną odpowiedzialnością" za porwanie.

Nauczyciel belgijski pracował w ramach wspólnego, sandinistowsko-europejskiego projektu badań kulturoznawczych w tym regionie. Pracami kierują przedstawiciele agencji Oxfam, organizacji "rozwoju" o bliżej nie określonej przynależności.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus i pradziadus nasz, śp.

Wojciech Dziąba

(ojciec śp. Andrzeja i śp. Józefa Rocha, teść śp. Józefa Kowalkowskiego) po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go lipca, 1986 roku, o godzinie 1:00 w nocy, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 5-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go lipca, o godzinie 9:00 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu Górz), żona; Antoni, syn w Polsce; Aniela Kowalkowska, córka; Bronisław Rocha, zięć; Maria i (Stanisława w Polsce), synowie; wnuki, wnuczki i prawnuczeta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon 774-4100.

24.25



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i teść nasz, śp.

Mieczysław Woźniak

Członek Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej Gr. 1532 ZNP i długoletni prezes Klubu Przybysławice

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go lipca 1986 roku, o godzinie 5:30 po południu, przeżywszy lat 68.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu do 9:30 wieczorem i w piątek od godziny 1-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go lipca o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Moniki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Rozalia (z domu Boksa), żona; Krystyna i Ewa, córki; Józef Miechowicki, zięć; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz, śp.

Józef Miszczuk

Członek Koła SPK Nr. 31 Im. 2-go Korpusu, po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 23-go lipca 1986 roku, o godzinie 3:30 nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4:30 po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25-go lipca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła St. Viator's, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę kombatancką.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Maria (z domu Rybak), żona; Katarzyna Pisarek i Michalina (Wilhelm) Kreiser, córki i zięć; wnuki, wnuczki i prawnuczeta; oraz dalsza rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.

Śmierć

Na Mont Blanc

Na włoskiej stronie masywu Mont Blanc ekipy ratownicze odnalazły 10 lipca ciała dwóch alpinistów — Polaka i Szwajcara.

Wiadomo jedynie, że alpinści opuścili Zurych 2 lipca. W Alpach panowała bardzo zła pogoda.



Z bólem zawiadamiam wszystkich krewnych i znajomych, iż dnia 23-go lipca zmarł po krótkiej chorobie mój najukochańszy mąż, śp.

Roman Bożek

Blizsze szczegóły na temat pogrzebu zostaną podane w nekrologu, który będzie zamieszczony w jutrzejszym Dz. Zw.

Bożena, żona



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, brat i wuj nasz, śp.

Józef Bochenek

po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 22-go lipca, 1986 roku, o godzinie 5-ej nad ranem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 6:30 wieczorem a w piątek od godziny 3-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 26-go lipca o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę rodzinną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Anna (z domu Masztaler), żona; Jan, Michał, Eugeniusz i Teresa, synowie i córka; Michał i Kimberley, wnuk i wnuczka; Piotr (Anna), w Kanadzie i Antoni (Helena), bracia i bratowe; Maria (śp. Michał) Maksy, siostra, bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.

24.25

CZYTELNIK MIESIĄCA

1. Główna wygrana \$100.00; druga nagroda, półroczna prenumerata Dziennika Związkowego.
2. Każdy może nadesłać dowolną ilość kuponów.
3. W losowaniu będą brały tylko oryginalne kupony, które otrzymamy do końca danego miesiąca.
4. Losowanie raz w miesiącu a nazwiska zwycięzców ogłaszane będą w każdy drugi piątek miesiąca.
5. Pracownicy Dziennika Związkowego i Związku Narodowego Polskiego i ich rodziny nie mogą brać udziału w konkursie.

LIPIEC, 1986

Imię, Nazwisko

Numer domu, ulica

Miasto

Stan

Zip code

Kupon należy wysłać na adres:

CZYTELNIK MIESIĄCA

Dziennik Związkowy

6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

**POLSKIE PROGRAMY
RADIOWE W CHICAGO
W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedzielę
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
Halina Gramza
Stacja WEDC 1240 AM
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

POLSKIE ROZMAITOŚCI
Od Poniedziałku do Piątku
w godzinach od 6:00 do 7:15 rano
i od 9:00 do 10:00 rano
WEAW AM 1330
Program prowadzi Zbigniew REN

WCEV GŁOS POLONII 1450 KC AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SLOWIE"**
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 7:00 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Program Radiowy
Polskich Ojców Jezuitów
Stacja WCEV 1450 AM
Msza św.
z kaplicy N. Sarca P.J.
4105 N. Avers Ave., Chicago
Niedziela 7-7:30 rano
Pogłębianie wiary i wiedzy religijnej
Sobota 7:30-8 wieczorem
Audycje prowadzi
O. Leszek Balczewski SI

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
Stacja WSBC 1240 KC
Sobota 9:00 Wiecz.
Stacja WCEV 1450 AM
Niedziela 6:30 do 7 wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Poł. WBMX 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppł. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppł. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsar
JÓZEF ZIELIŃSKI

Pamiętaj, że wobec
zmuszenia narodu pol-
skiego do milczenia,
"Dz. Związkowy" jest
jego wolnym głosem.

★ Poszukuje Pracy

DZIEWCZYNA poszukuje pracy: pil-
nowanie dzieci, lub pomoc domowa.
949-8003.

STARSA pani zaopiekuje się dzie-
kiem lub starszą osobą. Tel.: 685-1882.

TOKARZ z doświadczeniem 25 lat,
poszukuje pracy. Tel. 736-3933.

★ Pomoc Domowa

NEED WOMAN

to care for elderly woman part-
time, east side vicinity.
731-2826 9-5 p.m.
Prefer English Speaking

Pomoc Domowa

Z Zamieszkaniem

881-7793 — w jęz. ang.

HOUSEKEEPER WANTED

for family in western suburbs. Must
have own transp. must like children.
332-0995 for interview
Ask for Laura
Must speak English.

POTRZEBNA kobieta do opieki
nad starszym panem, sprzątanie.
Dobra zapłata. Musi znać trochę
angielskiego. Własna transportacja.
Okolice Lake Forest. Tel. 234-5847,
w jęz. angielskim.

MAID INTERNATIONAL L-T-D

869-1444
Domestics, for excellent families in
Chicago area, live in or come and
go. Also couples. Also weekend
work only.

NURSE'S AIDS — LIVE-IN
Free room, board, use of the whole
apartment. Must be active, good
worker, mature and drive car. Eng-
lish required. \$350 per week.
Call after 1 p.m.

736-6259 • • • 545-5781

★ Praca Żeńska

PRACA dla kobiety na okres letni.
685-8115.

POTRZEBNE kelnerki. Daina Re-
staurant. 2656 W. 71-sza St. Angiel-
ski konieczny. Pytać o Irenę. 434-
9666.

POTRZEBNA bartenderka na pe-
len etat. Musi rozumieć trochę po
angielsku. 2906 N. Pulaski. Zgła-
szać się po 5 wieczorem.

POTRZEBNA BARMANKA I KELNERKA

Z dobrą znajomością j. angielskiego
6474 N. MILWAUKEE
Tel. 775-5564

★ Praca Żeńska

HAIR STYLIST

W/following, full/part time for
Park Ridge salon. Must speak
English. Call Joey
825-6255

NURSES AIDES wanted, for live in
and come and go. English required.
725-7881.

POTRZEBNA KELNERKA
Znająca j. polski i angielski. Pelen
lub część etatu. Zgłaszać się osobi-
ście:

3382 N. Milwaukee

MANICURIST/PEDICURIST

WITH FOLLOWING
Experience a must.
Must speak English.
Edgebrook area.
Call 470-8911
Monday-Wednesday-Sunday,
763-6213 — Tuesday-
Thursday-Friday-Saturday.

PART TIME MAIDS
10 hrs. per week. 5 hrs per day, 8
a.m. — 1 p.m. Sunday and Monday.
Must speak some English. Apply in
person:

MILSHIRE HOTEL
2525 N. Milwaukee Ave.

ENGLISH SPEAKING

Homemaker's companions
Certified Nurses Aides
For in-home care. Live in.
\$45-\$52 per day
Come and Go \$4.25-\$4.75 per hour
By appointment only — 728-2400
ALL BETTER CARE
5715 N. Lincoln

CERTIFIED NURSES AIDES

Apply In Person 10 A.M.-2 P.M.
Must Speak English
GLENWOOD TERRACE
19330 S. Cottage Grove
Glenwood, IL

POTRZEBNA KOBIETA Z WYKSZTAŁCENIEM PLASTYCZNYM

Do ręcznego malowania na tkaninach.
pelen lub część etatu. Również po-
trzebna krojczyni do wycinania sukie-
nek. Dzwonić po 6 wieczorem
736-7365

KRAWCOWE DO SZYCIA NA MASZYNE

Minimalna znajomość języka angi-
elskiego pomocna. 3752 W. Montrose
463-8776 — w jęz. ang.

POTRZEBNA KOBIETA

do polskiej restauracji w Cicero.
Musi mieć trochę doświadczenia w
kuchni. Musi zamieszkać. Ciężka
praca.
Zgłaszać się: 5639 W. Cermak Rd.
Cicero, Ill
Pytać o P. Elę

POTRZEBNA kelnerka. Zgłaszać
się osobiście. 3634 W. Belmont.

CLEANING WOMAN
PART TIME OFFICE WORK
Pleasant working conditions. English
speaking preferred. Call
JEROME • 254-3900

★ Praca

★ Praca

HOUSEMEN & MAIDS

Must speak some English
or Spanish.
Apply in person:
HOLIDAY INN
860 Irving Park Rd.,
Itasca, Illinois

INSURANCE CLERK WANTED

Bright, enthusiastic, mature person re-
quire, for busy dental office. Permanent
position with good prospects. Various
and interesting duties. Salary open ac-
cording to qualities and experiences. Typ-
ing speed and accuracy required.
For interview appointment call
520-9023 • Before 9 a.m.

GOVERNMENT JOBS
\$16,040-\$59,230/yr.
Now hiring.
Call 1-805-687-6000, Ext. R-9725
For current federal list.

MĘŻCZYŹNI I KOBIETY

Do mycia samochodów. Pelen etat i
part time. Przyjmujemy do pracy
od zaraz. Proszę zgłaszać się oso-
biście.
WE'LL CLEAN HAND CAR WASH
1520 N. Halsted

\$70,000 PLUS

Jeżeli jesteś ambitny, energiczny,
lubisz obcować z ludźmi, mówisz
biegle po polsku i angielsku; nasza
multi-milionowa firma ma dla cie-
bie pozycję "As Management Train-
ee". Dla odpowiedniej osoby oferu-
jemy pełne przeszkolenie, pomoc
finansową w uzyskaniu licencji
realnościowej, pełne świadczenie,
wysokie wynagrodzenie. Po dalsze
informacje prosimy telefonować do:
Mark — 539-6085

GENERAL DEVELOPMENT

KOBIETY I MĘŻCZYŹNI DO SPRZĄTANIA

Dobre wynagrodzenie na początek.
Pełny etat. Praca we Florydzie i Geo-
rgia. Dzwonić od poniedziałku do piąt-
ku od 9 rano do 5 po południu.
1-813-924-0846

EXPERIENCED CABINET MAKER. CUSTOM SHOP. PLASTIC LAMINATE AND HARDWOOD. 866-6868

**EXPERIENCED
WORKING SUPERVISOR**
Niles area. Part time mornings.
Must know carpet and floor work.
Must speak English. Good hourly
rate.
Call Mr. Chester: 982-9234

PART TIME

SPRZĄTANIE BIURA

Od 6 rano do 8:30 rano. 5 dni w ty-
godniu. Okolice Halsted i Belmont.

867-9624

SELL AVON

35%-50% PROFIT
EARN SUMMER MONEY!!

Call Nancy anytime
776-6868

★ Praca Męska

TELEPHONE SALES

DOOR TO DOOR SALESMAN

English speaking preferred.
Excellent commission.
637-8855 • • • 282-3268

MAINTENANCE MAN
North side high rise apartment build-
ing. Year round work. Good salary.
Hospitalization and other benefits.
Good tradesman. Carpentry most
useful. Speak and understand Eng-
lish. Call Mr. Thomas
878-5902

POTRZEBNY MALARZ

Po ukończonej szkole w Polsce, oraz
z doświadczeniem.

452-9893

EXPERIENCED AUTO MECHANIC

Must have tools. Very busy inde-
pendent shop. Good potential. Must
speak English. Call for more details.
581-7507

POTRZEBNY ASYSTENT KIEROWNIKA SKŁADU LIKIERÓW

Stać praca. Godziny wieczorowe
725-4151
Pytać o Fred

MECHANIC

Autos, small trucks and vans.
5 years experience necessary.
Must have own tools.

PURRFECT MOTORS

296-0044

POTRZEBNY

doświadczony pomocnik do czyszczenia
płytek podłogowych (szorowanie, zmy-
wanie, polerowanie). Zapłata od \$5 — \$8
dolarów na godzinę. Praca nie wymaga
znajomości j. angielskiego ale dzwonić
rozmówisz się tylko po angielsku.
(813) 923-5040
Sarasota, Floryda

ASSISTANT PLANT MANAGER

\$225 a week. No smoking.
Must speak English.
UNIVERSAL WASTE
725 East 110th Street
468-1703

Wanted Experienced Truck Mechanic

Minimum 5 years experience with
Cummins and Mack.

Ask for John
829-3905

POTRZEBNI NA WYJAZD DO NOWEGO YORKU!

Stolarze, murarze, tokarze oraz "bu-
dowlancy." Gwarantowana praca i dobre
zarobki. Informację udziela i zgłoszenia
przyjmuje:
VISTULA 3800 W. Diversey
489-2800

CARPENTRY

Stair Installer. Must have 2 years
experience. Excellent pay with ex-
cellent benefits. Contact: Gary,
CUSTOMWOOD STAIRS
M-F, 4:30 to 5:30 p.m.
852-1120

POTRZEBNY mężczyzna do re-
montu domu. 563-0813.

POTRZEBNY muzyk — wokalista.
Zgłaszać się: 3634 W. Belmont.

POTRZEBNY PIEKARZ I CUKIERNIK

z Polski od zaraz. Zgłaszać się oso-
biście:

3000 W. 41-sza St.
Tel.: 523-3657

POTRZEBNI DOŚWIADCZENI MURARZE

Muszą mieć własne narzędzia i komu-
nikację.
Dzwonić do John.
J.G.M.

980-6595 Od 6 Wieczorem

"Sam The Shoe Doctor"

POSZUKUJE DOŚWIADCZONEGO SZEWCZA

Warsztat w Downtown
Znajomość j. angielskiego nieko-
nieczna.

263-6309
dzwonić od 8 rano-3 ppł. w j. ang.

EXPERIENCED ONLY

M.O., G.T.O., or 1250 PRESSMAN

For small commercial printer.
Overtime and benefits.
262-2200

ELECTRIC MOTOR AC & DC

JOURNEYMAN

Heavy on mechanic work.
EBELING ELECTRIC CO.
426 S. Clinton St.
427-2604

MAINTENANCE ELECTRICIAN

Small oil plant has an opening for a
first shift maintenance electrician.
To qualify you must have a mini-
mum of 3-5 years related experien-
ce and a good working knowledge of
all aspects of electrical installation
plus the ability to trouble-shoot
electrical equipment.

Call for app't.

458-8500

★ Praca Męska

POTRZEBNA tymczasowa pomoc
na farmie blisko Lake Genewa
(414) 539-2986.

POTRZEBNI pracownicy do fugo-
wania. Minimum rok doświadcze-
nia. Tel.: 286-7450.

POTRZEBNI pracownicy do robót
kontraktorskich z doświadczeniem.
Dzwonić po godz. 8 wieczorem. 278-
0650.

AUTO GLASS AUTO BODY TRIM EXPERIENCED

NORTHWEST SUBURBS
PHONE, IN ENGLISH: 344-8011

★ Garage Sale

NORTHBROOK
3507 TECHNY RD.
Piątek i sobota 9-6

**NOWOCZESNE, EUROPEJSKIE
DAMSKIE UBRANIA. RZECZY
DOMOWE, ROWERY, ZABAWKI.**

8 BLOKÓW
GARAŻOWEJ WYPRZEDAŻY
(Ponad 30 garaży)
Piątek, Sobota, Niedziela
9 rano-6 wiecz.

FRANKLIN PARK — całe ulice: Robin-
son, Crescent Dr., Birch St. i Lombard St.
Pomiędzy Belmont-Irving Park, na
zachód od River Rd., za Burger King.
Meble, urządzenia, odzież, maszyny do
ścinania trawy, rowery, kamery oraz róż-
nie wykonane rozmaiteści. Za dużo
wszystkiego, aby wymienić.

5 RODZINNA
WYPRZEDAŻ GARAŻOWĄ
4936 W. BERENICE
Piątek i Sobota, 25 i 26 Lipca
od 9 rano do 5 po poł.

Kanapa rozkładana, wyciąg kuchenny
(ovenhood), dużo odzieży, zabawki i inne
rzeczy.

★ Rozmaite

SPRZEDAM komplet mebli do ja-
dalni: 9 sztuk i żyrandol z krysz-
tałów oraz stół i 2 krzesła do kuchni.
283-6474.

SPRZEDAM maszynę krawiecką
(męska). Dzwonić w czwartek 278-
5747, piątek 637-4959.

★ Parcele

PROSPECT Heights. Duża parcela
pod budowę 100x200 stóp. \$60,000.
Także inne parcele. 825-7737.

★ FARMY

MAŁA 3 akrowa farma przez wła-
ściciela. Ładny 4 sypialniowy dom i
zabudowania. \$69,500. 825-7737.

★ Domy

6276 N. CICERO
SAUGANASH TOWNHOUSE

2 bed., 1½ baths, 1 c. garage.
ASKING \$80's.,

BY OWNER

725-2043
Please call in English.

FOR SALE BY OWNER

JEFFERSON PARK

4 bedrooms, aluminum sided residence,
main floor — family room, central air,
finished basement, 1½ baths, 2 car ga-
rage. Asking low \$80's.
By Appt. Call: 736-5603
Please call in English

GOVERNMENT HOMES

From \$1.00 (U repair). Delinquent tax pro-
perty. Repossessions. Call:
1-805-687-6000, Ext. H-9725
For current expo list.

ARLINGTON HEIGHTS

Ivy Hill by owner. Open 12-5, Sat.,
Sun., 206 Knob Hill Drive, 4 bed-
rooms, 2½ baths, custom built Col.,
2 car att. gar. CA, sep. DR, family
room with fireplace, new kitchen,
cul de sac, nr shpg/transp./pool.
\$144,900. 253-7764

★ Do Wynajęcia

DUŻE STUDIO

Okolice ADDISON — CICERO
urządzenia i ogrzewanie włączone.
Wolne od 1 sierpnia.

WELTER & ASSOCIATES

631-6388
Proszę dzwonić w jęz. angielski

3957 W. IRVING PARK

Umeblowane mieszkanie, studio apt. \$230
mies. 2 sypialniowe mieszkanie \$330
mies. Elektryka i ogrzewanie wkalkulo-
wane w cenę czynszu.

463-6165 — w jęz. angielskim.

DWU sypialniowe mieszkanie do wy-
najęcia w okolicy Oak Park-Diversey.
Wolimy osoby dorosłe. 237-3170.

1½ i 2½

POKOJOWE MIESZKANIA

Wszystkie użyteczności wkalkulo-
wane w cenę czynszu. Lokator płaci
bardzo niski depozyt. Jackowo.

252-9613

5 POKOJOWE mieszkanie na 1 pię-
trze z ogrzewaniem, Okolice Austin —
Irving Pk. Tel.: 777-0517 po 6
wieczorem.

BELMONT — AUSTIN, 4 pokojowe
nowoczesne mieszkanie. Na 2 pię-
trze. Ogrzewane, \$395 miesięcznie.
237-6643.

CICERO-IRVING PARK

4840 W. Belle Plaine (4100 N.) Newly de-
corated apartments with stove and refrigera-
tor, laundry and storage facilities, heated.
Excellent transportation and shopping. 4
rooms, 1 bedroom, 3rd floor. \$360. Available
now.
A. SACCONI & SONS
271-2352 or 685-6060

★ Interesy

DENTAL OFFICE

Equipment for sale.
Fully equipped and supplied.
I am retiring.

R. Molaro Skrytykował Wypowiedź E. Kelly'ego

Demokratyczny komityman 12 wardy Robert Molaro zarzucił byłemu superintendentowi Chicagoskiego Okręgu Parków Edmundowi Kelly'emu narażanie na porażkę kampanii, prowadzonej na rzecz bezpartyjnych wyborów na mayor.

Zdaniem Molaro, oficjalnego rzecznika tejże kampanii, Kelly opuszczając Okręg, "pozostawia po sobie wrażenie chęci zemsty o podtekstach rasowych". Komityman powiedział, iż stwierdzenie Kelly'ego "ja nie wpadam w złość, ja tylko wyrównuję rachunki", odnosi się do kampanii o bezpartyjne wybory na mayor. Podkreślił on, iż tego rodzaju pogrozka jest na rękę Washingtonowi i jego zwolennikom". Zarzucił on również supt. Kelly'emu składanie nieodpowiednich oświadczeń w imieniu komitymanów bez wcześniejszego porozumienia się z innymi.

Dziennikarzom nie udało się skontaktować z Kelly'm już po wystąpieniu Molaro, w związku z czym nie znana jest opinia byłego superintendenta na ten temat.

Wcześniej, zanim Molaro ujawnił swe stanowisko, Kelly oświadczył

— podczas wywiadu udzielonego dla radia — iż celem kampanii o bezpartyjne wybory jest uniemożliwienie zwycięstwa Washingtonowi oraz, iż względy rasowe nie odgrywają tu żadnej roli. Kelley oświadczył, iż kampania o bezpartyjne wybory jest wymierzona przeciwko Washingtonowi nie dlatego, iż jest on czarny, ale dlatego, iż jest kiepskim mayorem.

Były superintendent podkreślił, iż niewłaściwym jest traktowanie kampanii tej jako pewnego rodzaju akcji rasistowskiej, nawet gdy jej celem jest zapobieganie sytuacji, podobnej do tej, jaka miała miejsce w demokratycznych prawyborach w 1983 r., kiedy to dwoje kandydatów demokratycznych (Jane Byrne i Richard Daley) doprowadziło do rozbicia "białych głosów", dzięki czemu Washington uzyskał nominację Partii Demokratycznej, a w rezultacie wybory na mayor.

Kelly oświadczył również, że gdyby kandydatami na mayor byli kontroler stanowy Roland Burris, albo skarbnik miejski Cecil A. Par-tee, którzy są również czarni, nie prowadzonoby przeciwko nim tego rodzaju kampanii.

Mieszkańcy Chicago Zapłacą Mniejsze Podatki

Mieszkańcy Chicago zapłacą w tym roku mniejsze podatki od nieruchomości niż w roku ubiegłym, od 4.27 do 4.34 procent. Jak informuje biuro Klerka powiatu Cook od każdej wartości 100 dolarów nieruchomości mieszkańcy Chicago zapłacą 9.72 dol. podatku (w roku 1985 10.16 dol.)

Dużo większe podatki zapłacą natomiast w tym roku mieszkańcy przedmieść. Dla przykładu 70 procent przedmieść znajdujących się na terenie powiatu Cook zapłaci podatki większe o 24.22 procent. Główną przyczyną tak poważnego wzrostu stawek podatkowych na przedmieściach jest podniesienie opłat z tytułu ubezpieczenia.

Ogólnie w powiecie Cook wzrost opłat za ubezpieczenia wzrósł w porównaniu z rokiem poprzednim o 69 procent, powiedział Klerk powiatu Cook Stanley Kusper.

Kusper powiedział również, że można spodziewać się w przyszłym roku wzrostu podatków w Chicago, w związku z uchwalonym wiosną tego roku przez chicagoską Radę Miejską wzrostem o 79.9 mln dol. pozycji budżetowej dotyczącej dochodów z tytułu podatków od nieru-

chomości. Ogółem na 398 obszarów podatkowych w powiecie Cook 276 ma większe podatki w tym roku. Jedną z największych stawek będą płacić mieszkańcy Beacon Hills miejscowości położonej w obszarze południowego przedmieścia Chicago Heights. Stawka podatku wynosi tam 15.71 od każdych 100 dolarów własności.

Najniższą stawkę podatku będą płacić mieszkańcy Niles, miejscowości położonej na północ od Chicago. Stawka podatku w tym rejonie wynosi \$5.93 od każdych 100 dolarów.

Jak oświadczył członek Zarządu Niles Bart Murphy, utrzymanie tak niskiej stawki podatkowej było możliwe dzięki uniknięciu wysokich kosztów ubezpieczenia. Niles przez 10 ostatnich lat współpracuje z około dwudziestoma północnymi i północno-zachodnimi miejscowościami w celu zminimalizowania kosztów ubezpieczenia.

Nakazy płatnicze z tytułu podatków od nieruchomości rozpoczęto wysyłać do właścicieli we wtorek 22 lipca. Termin płatności mija 29 sierpnia br.

Bears i Piwo Pozostaną Na Soldier Field

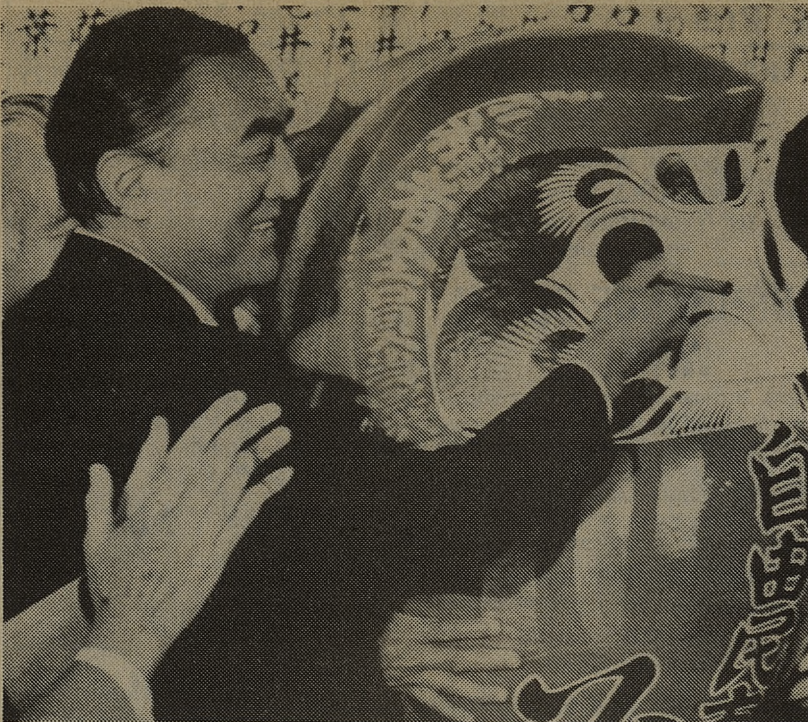
Wszystko wskazuje na to, że drużyna footballowa Chicago Bears będzie rozgrywała swoje mecze, podobnie jak w latach ubiegłych na stadionie Soldier Field, chociaż kilka spraw wymaga jeszcze rozwiązania.

Jak oświadczył dyrektor generalny Chicago Bears, Jerry Vainisi dzierżawa stadionu Soldier Field, w ciągu roku jest co najmniej o milion dolarów za droga w porównaniu z opłatami innych zespołów należących do NFL w skali krajowej. Musimy doprowadzić do bardziej sprawiedliwych warunków dzierżawy, powiedział Vainisi.

Ponadto kwestią sporną jest sprawa ubezpieczenia stadionu. Klub domaga się wykupienia ubezpieczenia na sumę 100 mln. dol., podczas gdy Zarząd Okręgu Parków chce ubezpieczyć stadion na sumę 75 mln. dolarów.



BEJRUT — Straż przed brytyjską ambasadą w Bejrucie. Zastrazono środki bezpieczeństwa w obawie przed zamachami terrorystycznymi tym bardziej, że właśnie w tej okolicy nastąpił wybuch powodujący duże straty. (Reuter)



TOKIO, JAPONIA - Przed złożeniem głosu w powszechnych wyborach do japońskiego Parlamentu, jakie odbyły się 7 lipca — premier Japonii Nakasone zgodnie z tradycją wskazuje na "szczęśliwą lalkę daruma," która zgodnie z wierzeniami Japończyków przynosi szczęście. Jak wiadomo partia Premiera odniosła olbrzymie zwycięstwo w tych wyborach zdobywając większość w obu Izbach Parlamentu.

Poprawa Poziomu Nauczania w Szkołach

Podstawowych, w Sektorze Publicznym

Z rezultatów testu, noszącego nazwę Iowa Tests of Basic Skills, wynika, iż poziom uczniów chicagoskich, publicznych szkół podstawowych nieco poprawił się, co jest sporym osiągnięciem, zważywszy, że w poprzednich latach typowy uczeń z Chicago pozostawał daleko w tyle za ogólnokrajowymi normami we wszystkich kategoriach.

W bież. roku uczniowie szkół chicagoskich poprawili się w czytaniu prawie na wszystkich — oprócz jednego — poziomach nauczania. Przeciętnie wyższe wyniki osiągnęli również uczniowie w zakresie słownictwa. Niższe od przeciętnych wyniki w tym zakresie uzyskali uczniowie klas piątych i szóstych oraz pierwszych. Nadszpiekowanie wysokie wyniki uzyskali uczniowie klas piątych i siódmych w kategoriach takich jak spellowanie (w jęz. ang. spelling, czyli literowanie wyrazów), interpunkcja oraz prawidłowe stosowanie języka.

Należy podkreślić, iż wszystkie wyniki osiągnięte przez uczniów we wszystkich kategoriach, związanych z czytaniem, w tym również wyniki poniżej obowiązującej normy ogólnokrajowej, są wyższe w porównaniu z wynikami zeszłorocznymi.

Natomiast rezultaty w kategoriach dotyczących matematyki i in. nauk ścisłych prawie zmieniły się w porównaniu z ub. rokiem, na wszystkich poziomach nauczania i we wszystkich grupach uczniów, tzn. w przypadku dzieci mało zdolnych, średnio zdolnych i bardzo zdolnych.

Superintendent publicznego szkolnictwa chicagoskiego Manfred Byrd Jr. wyraził swe zadowolenie z rezultatów testu — ITBS. "Robimy postępy — stwierdził Byrd. — I to nie jest chwilowe zjawisko, lecz stałe, pod warunkiem, że będziemy

Nowy Instytut Bogatszy o 654.650 Dol.

Fundacja McArthur poinformowała, w ostatnią niedzielę, o przekazaniu 654.650 dolarów dla nowo utworzonego w Illinois Instytutu Badań i Informacji.

Senator Alan J. Dixon D-Ill. otwierając Instytut powiedział, że przyznanie tej kwoty pomoże w wyposażeniu Instytutu, w atrakcyjną technologię, co przyczyni się do zawierania bardziej atrakcyjnych kontraktów naukowo badawczych.

Allen Batteau dyrektor wykonawczy Instytutu poinformował, że jednym z pierwszych projektów nowej placówki naukowo badawczej jest utworzenie konsorcjum naukowo badawczego rolnictwa i rozwoju w Peorii.

Otwarcie 3 Nowych Przytułków

W niedzielę, 27 lipca br. odbędzie się spotkanie w sprawie otwarcia trzech przytułków dla bezdomnych Chicago. Na uroczystość otwarcia, gdzie gospodarzami będą aldermani Danny Davis i Percy Giles, przybędą przedstawiciele władz stanowych i miejskich.

Uroczystość rozpocznie się o godz. 4 po południu w ośrodku p.n. New World Christian Ministries Center, przy 5008 West Chicago Ave., Chicago, IL 60651 (tel. 261-0141).

Wstęp na spotkanie jest wolny.

kontynuować nasz wysiłek oraz iż owocna będzie współpraca z rodzicami i w ogóle mieszkańcami...".

Byrd podkreślił, iż do pełnego sukcesu czyli do zupełnego zlikwidowania różnicy między normą ogólnokrajową a wynikami uczniów chicagoskich potrzebny jest wysiłek i wiara wszystkich mieszkańców Windy City.

"W tej chwili pomagamy nam bardzo wielu ludzi — stwierdził Byrd. — A może nam pomóc więcej, jeśli nam się uda zarażać ich wiarą w sukces tego, co robimy".

Byrd podkreślił, iż postęp w wynikach nauczania nie pojawia się nagle — "z nikąd" — ale jest efektem stałe trwającego procesu, na który składa się wyteżona praca nauczycieli, uczniów i ich rodziców.

Tegoroczny sukces przypisuje się również m.in. zwiększeniu wydatków na potrzeby szkolnictwa. Superintendent wyjaśnił, iż w tym roku wydano dodatkowo \$8 mln (z dotacji stanowych) na świadczenie czytania, w tym również na książki, korepetycje po lekcjach, zatrudnienie ekspertów w dziedzinie nauczania czytania oraz na zredukowanie liczby uczniów w poszczególnych klasach.

O Ekstradycję Z. Konieczki

Biuro prokuratora stanowego pow. Cook rozpoczęło procedurę, której celem jest ekstradycja Zenona Konieczki — mordercy dr Józefa Milewskiego.

Jak już informowano, Z. Konieczka skazany zaocznie na morderstwo na 25 lat, uciekł do Polski aby uniknąć kary. Wczoraj doniesiono, iż Z. Konieczka skontaktował się z dziennikiem "Chicago Tribune" aby ujawnić, że przebywa w Polsce oraz aby powiedzieć, iż w ucieczce pomógł mu adwokat Julius Lucius Echeles, w zamian za łapówkę w wysokości 15 tys. dol.

W jednym z listów do "Chicago Tribune" Z. Konieczka nie tylko zarzucił przekupstwo swemu adwokatowi ale również sędziemu Themisowi Karnezis.

Obydwa, sędzia Karnezis jak i Echeles stanowczo zaprzeczyli tym zarzutom.

Z-cy prokuratora stanowego pow. Cook, David Sabatini i William O'Connor oświadczyli, iż analizując warunki porozumienia między Polską a USA, dotyczącego ekstradycji. Ponadto, są oni w posiadaniu obydwu listów, wysłanych przez Z. Konieczkę z Bydgoszczy.

Warto przypomnieć, iż sędzia Sardu Karnego pow. Cook, T. Karnezis uznał Zenona Konieczkę winnym zamordowania dr Milewskiego ale jednocześnie stwierdził, iż morderca jest chory psychicznie, co jednak nie uwalnia go od odpowiedzialności za popełniony czyn. Sędzia Karnezis pozwolił Z. Konieczce pozostać na wolności, co złożeniu kaucji, aż do rozprawy na której zapadnie wyrok. Konieczka nadużył pokładanego w nim zaufania i uciekł do Polski.

W toku rozprawy sądowej Z. Konieczka utrzymywał, iż dr Milewski spowodował śmierć jego żony. Należy wyjaśnić, iż żona Z. Konieczki zmarła na raka.

Awans Funkcjonariusza Policji Pow. Cook?

Szeryf Policji Powiatu Cook, Richard Elrod oświadczył we wtorek, iż por. Errol Levy, został przeniesiony na inne stanowisko. Zdaniem jednego z wiarygodnych źródeł informacji w biurze szeryfa pow. Cook, przeniesienie Levy'ego ze służby tajnej do mundurowej świadczy o pewnego rodzaju "degradacji", ponieważ jest to oddelegowanie na gorsze stanowisko.

Por. Levy, dotychczas w służbie dla prokuratury stanowej pow. Cook, został mianowany na stanowisko dowódcy sekcji patrolowej.

Szeryf Elrod utrzymuje, iż nowa pozycja Levy'ego jest awansem, a nominacji dokonano w imieniu Sama Nolana, tymczasowego szefa Policji Pow. Cook: "Z całą pewnością jest to awans" — stwierdził Elrod — "który zrzuca nań (na Levy'ego, przyp. red.) większą odpowiedzialność i jest wyrazem tendencji, aby zasłużonych funkcjonariuszy umieszczać na kierowniczych stanowiskach".

W biurze prokuratora stanowego pow. Cook, Richarda M. Daley, porucznik Levy pomagał w przeprowadzaniu śledztw, inicjowanych przez tę agencję.

Radna Carter Poprze Koena a Nie Stevensona

Czarna alderman Carter (15 warda) przeciwstawiła się blokowi mayoru Washingtona i jego zwolenników, oświadczaając, iż nie poprze Adlai Stevensona III w jego wyścigu o urząd gubernatora Illinois, lecz innego kandydata, Charlesa Koena, który jest Murzynem.

Obydwa w/w kandydaci będą brać udział w wyborach z ramienia tzw. trzeciej partii. Stevenson, po zrezygnowaniu z nominacji Partii Demokratycznej, kandyduje z ramienia założonej przez siebie Illinois Solidarity Party, a Koen występuje jako kandydat Illinois Independent Party.

Jak już informowano, "obóz" Stevensona zebrał już ok. 31 tys. podpisów wyborców, a więc o 6 tys. więcej niż potrzeba. Minimalna wymagana liczba podpisów (w myśl przepisów Stanowej Rady Wyborczej) wynosi 25 tys.

Pomoc Dla Emerytów

Organizacja społeczno-charytatywna p.n. Brighton Ethnic Senior Services (BESS) zajmie się dystrybucją wśród emerytów takich produktów jak ser żółty, mleko i masło, pochodzących z pomocy rządowej.

W/w rodzaje produktów żywnościowych można będzie otrzymać dzisiaj, czyli 24 lipca, od godz. 1 do 3 po południu, w hallu parafialnym kościoła Pięciu Braci Męczenników przy 4327 S. Richmond. Po żywność tę mogą zgłaszać się ci emeryci, którzy nie należą do miejscowych parafialnych klubów emerytów, a posiadający karty identyfikacyjne BESS.

Po dokładniejsze informacje należy telefonować (tylko w j. ang.) do BESS na nr. 376-6565 lub zgłaszać się osobiście pod siedzibę organizacji, 4040 S. Archer Ave.

Zamordowany w Tajemniczych Okolicznościach

We wtorek w nocy został zamordowany kierownik firmy transportowej pn. Trans-Am Shippers Cooperative Association Inc. (3750 W. 47th Ave.).

Ciało 44-letniego Dale'a Ramaekera (mieszkańca Chicago Heights) znaleziono w biurze firmy. Ręce i nogi ofiary związane były kablem telefonicznym. Na głowie znaleziono ranę i ślad po uderzeniu tępym narzędziem.

Detektywi prowadzący dochodzenie nie znaleźli żadnych śladów walki, a jedynie oznaki próby wzniesienia pożaru, do którego jednak nie doszło. Z terenu firmy nie zginęło nic co przedstawiałoby jakąkolwiek wartość.

Jak poinformował szeryf Elrod, wynagrodzenie Levy'ego nie zmieni się w związku z nominacją na stanowisko dowódcy patrolowego. Do obowiązków porucznika należeć będzie m.in. sprawowanie nadzoru nad funkcjonariuszami Policji Pow. Cook, należącymi do jednej zmiany. Siły mundurowej policji pow. Cook składają się z sześciu zmian. Levy rozpocznie pracę jako dowódca nocnej zmiany.

Z dokumentacji sądowych wynika, iż Levy zeznawał przed władzami federalnymi w sprawie sierz. Bruce'a Frasca, który został uznany winnym — wraz z por. Jamesem Keatingiem — przyjmowania łapówek w zamian za "sprawowanie opieki" nad domami publicznymi, nielegalnymi kasynami gry i bookmacherami na północno-zachodnich przedmieściach. Levy powiedział FBI, iż widział "na własne oczy" Frasca w basenie domu publicznego, w towarzystwie nagich mężczyzn i kobiet, z których jedna siedziała na kolanie sierzanta. Por. Levy ujawnił, iż udzielił wówczas nagany Frascowi, przypominając mu, że należy walczyć z prostytutką a nie samemu z niej korzystać.

Koen oświadczył, iż jego partia zebrała prawie 25 tys. podpisów i niewiele jej brakuje do osiągnięcia wymaganego poziomu.

Według stanowych przepisów wyborczych wszystkie listy z podpisanymi na rzecz "trzeciej partii" powinny zostać złożone w Radzie Wyborczej do dn. 4 sierpnia.

Radna Carter nakreśliła swoje stanowisko w sprawie kandydatury na gubernatora podczas poniedziałkowego spotkania czarnych aldermanów w biurze d/s politycznych mayoru Washingtona w ratuszu.

Carter zwróciła uwagę zgromadzonym, iż podczas ostatnich nadzwyczajnych wyborów na radnych (w marcu br.) żaden z "ludzi Stevensona" nie pomógł czarnym kandydatom. "Stevenson nie podjął jeszcze żadnych zobowiązań wobec naszych (tzn. czarnych, przyp. red.) mieszkańców" — stwierdziła Carter. — "Stevenson miał dwie szanse na wybranie czarnego kandydata na wicegubernatora i szanse te zaprzepaścił" — dodała radna.

Ald. Carter powiedziała również, iż zapytała Michaela Howletta J. (kandydat Stevensona na wicegubernatora) czy poprze Washingtona w wyborach na mayorą w przyszłym roku. Według jej słów, Howlett miał powiedzieć: "Byłoby to bardzo nierozsądne politycznie".

Sen. Lechowicz Przeciw Podwyżkom Dla Ustawodawców

Kierując się świadomością, iż siedem osób na każdych sto w Chicago nie posiada pracy, senator stanowy Ted Lechowicz (6 okręg wyborczy) nie głosował, podczas ostatniej sesji Legislatury Illinois, za podwyżkami uposażeń prawodawców.

"Jak mógłbym, mając świadomość, iż tylu jest bezrobotnych, głosować za podwyżkami dla siebie i innych ustawodawców" — stwierdził Lechowicz". Raczey wolalbyhm wykorzystać owe \$10 mln, przeznaczone na te podwyżki, na realizację projektów pobudzających rozwój gospodarczy, przyciągnięcie nowego biznesu i utrzymanie już istniejących firm, a także na stworzenie nowych miejsc pracy".

Sen. Lechowicz zwrócił uwagę, iż w bieżącym roku fiskalnym budżet Illinois jest niezwykle "napięty", a dochody stanu spadły o \$304 mln poniżej spodziewanego poziomu.

Warto przypomnieć, iż Legislatura stanowa podtrzymała decyzję rady d/s uposażeń podwyżek. W myśl tej decyzji place prawodawców i wyższych urzędników stanowych wzrosną od 4.5 do 5 proc.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery 23 Lipca, 1986 4 8 7	Pick 4 23 Lipca, 1986 7 9 5 7
--	-------------------------------------

LOTTO

Sobota, 19 Lipca, 86 02 11 13 15 24 39

Środa, 23 Lipca, 86 04 07 15 20 29 41